



MEDYCINA DYDAKTYKA WYCHOWANIE

ISSN 0137-6543

ROK XLIV

WARSZAWSKI UNIWERSYTET MEDYCZNY

NR 12/2012

Zespół redakcyjny:

Prof. dr hab. Stefan Kruś – redaktor honorowy
Dr hab. Marcin Grabowski – redaktor naczelny
Dr med. Maciej Janiszewski – z-ca redaktora naczelnego
Mgr Cezary Ksel – sekretarz redakcji
Mgr Magdalena Zielonka – korekta

Rada Programowa i Naukowa:

Prof. dr hab. **Marek Krawczyk** – Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, prof. dr hab. **Sławomir Majewski** – Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, dr hab. **Sławomir Nazarewski** – Prorektor ds. Klinicznych, Inwestycji i Współpracy z Regionem, prof. dr hab. **Renata Górka** – Prorektor ds. Kadr, prof. dr hab. **Marek Kulus** – Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych, prof. dr hab. **Mirosław Wielgoś** – Dziekan I Wydziału Lekarskiego, dr hab. **Marek Kuch** – Dziekan II Wydziału Lekarskiego, prof. dr hab. **Bożena Werner** – Prodziekan ds. Oddziału Nauczania w Języku Angielskim, dr hab. **Piotr Wroczyński** – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. dr hab. **Piotr Małkowski** – Dziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu, prof. dr hab. **Bolesław Samoliński** – Dziekan Centrum Kształcenia Podyplomowego, prof. dr hab. **Elżbieta Mierzwińska-Nastalska** – Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego.

Wydawca:

Warszawski Uniwersytet Medyczny,
Senacka Komisja ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw

Adres redakcji:

ul. Żwirki i Wigury 61, 02-091 Warszawa
tel. (22) 57 20 615
e-mail: mdw@wum.edu.pl
http://mdw.wum.edu.pl

Zdjęcia:

Dział Fotomedyczny WUM
Prawa autorskie zastrzeżone. Żadna część publikacji nie może być powielana bez zgody Wydawcy. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów.

Skład i druk:

Oficyna Wydawnicza WUM
ul. Pawińskiego 3, 02-106 Warszawa
tel. (22) 57 20 327, fax (22) 57 20 380
e-mail: oficynawydawnicza@wum.edu.pl
http://oficynawydawnicza.wum.edu.pl

Nakład: 500 egzemplarzy

CZASOPISMO JEST PUNKTOWANE W SYSTEMIE INDEX COPERNICUS

Z ŻYCIA WARSZAWSKIEGO UNIwersYTETU MEDYCZNEGO

<i>Cezary Ksel</i> Święta w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym...	2
<i>Cezary Ksel</i> Inauguracja Muzeum Historii Medycyny.....	5
<i>Alina Kuźmina</i> 100 lat tradycji i nowoczesności Szpitala przy ul. Karowej	8
<i>Cezary Ksel</i> Jubileuszowa Gala z okazji 100-lecia Szpitala im. ks. Anny Mazowieckiej.....	10
<i>Cezary Ksel</i> XXII Sesja Noblowska.....	12
<i>Cezary Ksel</i> Dyplomatorium I Wydziału Lekarskiego	13
<i>Cezary Ksel</i> Akademickie Centrum Innowacji.....	16
<i>Maria Nowak</i> Ogólnopolskie Studenckie Dni Pediatrii.....	18
<i>Dominika Cichońska</i> XVIII Czwartek Chirurgiczny	19
<i>Joanna Bogusz, Agata Matysiak</i> Najtrudniejszy pierwszy krok	20
<i>Joanna Bogusz, Agata Matysiak</i> Nie samą nauką doktorant żyje	21
<i>Elwira Zielińska</i> Z Senatu WUM.....	22

HISTORIA

<i>Maria J. Turoś</i> „A przed nami Warszawa” Mały okruszek wielkiej Historii.....	24
--	----

DYDAKTYKA

<i>Krzysztof Owczarek</i> Wstęp do seksuologii. Zajęcia fakultatywne na WUM.....	30
--	----

NAUKA

Terminy obron prac doktorskich.....	32
-------------------------------------	----

Święta w WUM

*Jest cicho. Choinka płonie.
Na szczycie cherubin fruwa.
Na oknach pelargonie
blask świeczek złotem zasnuwa,
a z kąta, z ust brata, płynie
kolęda na okarynie:
Lulajże, Jezuniu.*

*Konstanty Ildefons Gałczyński
„Powrót” (fragment)*

Odczytaniem fragmentu wiersza K.I. Gałczyńskiego Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego wprowadził wszystkich zebranych podczas corocznego Spotkania Bożonarodzeniowego w nastrój świątecznej i rodzinnej atmosfery. Niezwykły klimat zapewnił dodatkowo Chór Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, prezentując zestaw najpiękniejszych kolęd, a nastrojową aurę gwarantował wystrój Auli Centrum Dydaktycznego, w której 18 grudnia odbyło się zebranie pracowników naszej Uczelni, aby wspólnie świętować Boże Narodzenie. Wszyscy oni, a także studenci, doktoranci oraz przyjaciele naszej *Alma Mater*, przybyli, aby w atmosferze radości, harmonii, bliskości i pogody ducha przygotować się na okres grudniowych świąt.

Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk zwracając się do zebranych, podkreślił niezwykle rodzinny charakter okresu świątecznego oraz wielkie znaczenie, jakie w tym czasie przykłada się do symboli, nieodłącznie związanych z Bożym Narodzeniem. Prof. Marek Krawczyk złożył całej społeczności akademickiej oraz wszystkim, którzy zasiedli tego dnia w Auli Centrum Dydaktycznego świąteczne życzenia: „Życzę Państwu – Wielkiej Rodzinie Uczelnianej – marzeń, o które warto walczyć, radości, którymi warto się dzielić, przyjaciół z którymi warto być i nadziei, bez której nie da się żyć. Życzę również, by przy świątecznym stole nie zabrakło ciepłej rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok przyniósł ze sobą szczęście i pomyślność”.

Wysłuchaliśmy również słów Arcybiskupa Henryka Hosera,

który w swoim przesłaniu podkreślał, że Boże Narodzenie powinno być przede wszystkim świętem pokoju. Pokój uznał za słowo klucz do zrozumienia wyjątkowości okresu, podczas którego wspominamy i celebруем narodziny Jezusa – Króla Pokoju. Okres świąteczny w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym przepełniony był atmosferą pokoju i radosnej, rodzinnej atmosfery. Tradycyjnie, oprócz głównego Spotkania Wigilijnego, JM Rektor uczestniczył w spotkaniach wigilijnych dla emerytowanych pracowników naszej *Alma Mater*, Wigilii Samorządu Studentów WUM, Samorządu Doktorantów WUM, pracowników Szpitala Klinicznego przy ul. Banacha, jak też tradycyjnej Wigilii w Klubie Lekarza, organizowanej przez prof. Kazimierza Wardyna.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”



Prof. Renata Górska – Prorektor ds. Kadr wniosła Światelko Wigilijne podczas Spotkania Bożonarodzeniowego w Auli CD



JM Rektor WUM prof. Marek Krawczyk



Arcybiskup Henryk Hoser



Uczelniany Chór przepięknie interpretował kołęd



Byli Rektorzy naszej Uczelni podczas Spotkania Wigilijnego



Tradycją Uczelnianej Wigilii jest wręczanie specjalnych podarunków uczestnikom bożonarodzeniowego spotkania



Spotkanie Bożonarodzeniowe zakończyło tradycyjne dzielenie się oplatkiem



Rektor prof. Marek Krawczyk podczas Wigilii dla emerytowanych pracowników Uczelni



W imieniu Seniorów, byłych pracowników WUM, głos zabierała Pani Edeltrauta Janik



Chór WUM stworzył niezwykły nastrój podczas Spotkania Wigilijnego studentów z Władzami WUM w Klubie Lekarza



Prof. Kazimierz Wardyn (pierwszy z prawej) od wielu lat organizuje zapadające w pamięć Wigilie w Klubie Lekarza



Rektor prof. Marek Krawczyk i Dyrektor SPCSK mgr Ewa Marzena Pelszyńska podczas Spotkania Wigilijnego pracowników szpitala



Spotkanie oplatkowe w Szpitalu Klinicznym na Banacha



JM Rektor gościł również na Spotkaniu Wigilijnym Samorządu Doktorantów WUM



Wigilię z Władzami WUM zorganizował również Samorząd Studentów WUM. Odbyła się ona w Klubie Medyka



Inauguracja Muzeum Historii Medycyny

Otwarcie wystawy

„WINIENEM BYĆ DOBRYM LEKARZEM.
Janusz Korczak – Henryk Goldszmit”

było jednocześnie inauguracją działalności Muzeum Historii Medycyny
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

W budynku Centrum Biblioteczno-Informacyjnym, 7 grudnia 2012 roku, odbyła się uroczysta ceremonia otwarcia wystawy „WINIENEM BYĆ DOBRYM LEKARZEM. Janusz Korczak – Henryk Goldszmit”. Niezwykłość tego wydarzenia podkreśla także fakt, że był to jednocześnie moment inauguracji działalności Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, instytucji, która stać będzie na straży pamięci o przeszłości zarówno naszej Uczelni, jak i najważniejszych faktach i postaciach światowej medycyny.

Otwarcie wystawy zaszczylicili swoją obecnością Rektor WUM prof. dr hab. Marek Krawczyk, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzata Omilanowska, Wicemarszałek Senatu Stanisław Karczewski, Prorektorzy: prof. dr hab. Renata Górka, prof. dr hab. Sławomir Majewski, dr hab. Sławomir Nazarewski, Kanclerz WUM mgr Małgorzata Kozłowska.

Wyjątkowość uroczystości docenił Rektor prof. Marek Krawczyk. Podkreślił, jak duże znaczenie dla pielęgnowania tradycji naszej *Alma Mater* oraz warszawskiej medycyny

ma fakt otwarcia Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Zaznaczył ponadto, że temat pierwszej, inauguracyjnej działalności Muzeum wystawy jest godzien uznania, nie tylko ze względu na trwający wciąż Rok Janusza Korczaka, ale także dlatego, że bohaterem wystawy jest absolwent Wydziału Lekarskiego Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Dlatego też, kończąc swoje przemówienie, JM Rektor uznał, że otwarcie wystawy oraz inauguracja Muzeum jest nie tylko świętem naszej Uczelni, ale świętem całej warszawskiej medycyny.



JM prof. dr hab. Marek Krawczyk podczas otwarcia Muzeum



Dyrektorem Muzeum jest prof. dr hab. Edward Towpik



Otwarcie Muzeum zaszczyliła Małgorzata Omilanowska z Ministerstwa Kultury

W imieniu Ministra Kultury przemawiała Małgorzata Omilanowska. Wyraziła wdzięczność całemu środowisku medycznemu za chwalebny inicjatywę utworzenia Muzeum Historii Medycyny, ponieważ ma ono szansę upamiętnienia dorobku polskiej medycyny, który jest częścią naszego wspólnego dziedzictwa. – Ważne jest, aby społeczeństwo miało świadomość, co zawdzięcza lekarzom i czego lekarze w przeszłości dokonali – mówiła Pani Wiceminister. Dodała także, że oficjalne otwarcie Muzeum Historii Medycyny pozwoli na stałą praktyczną współpracę z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy pomocy i finansowaniu kolejnych inicjatyw podejmowanych przez Muzeum.

Dyrektor Muzeum Historii Medycyny prof. Edward Towpik, zwracając się do JM Rektora, powiedział: – Dziękujemy, że w Pana wizji rozwoju Uczelni, którą z tak wielkim dynamizmem Pan realizuje, znalazło się miejsce dla placówki, która od kilku pokoleń była marzeniem środowiska lekarskiego. To Pan jest twórcą Muzeum Historii Medycyny. Nam pozostaje wypełnienie go treścią.

Dyrektor Muzeum złożył również podziękowania Kancelarz WUM mgr Małgorzacie Kozłowskiej.

„Szpital uczy patrzeć i z widzianego wprowadzać wnioski, wymaga czujnej czynności, ciągłej twórczej pracy myślowej, kontroli tego co się myśli. Działać stanowczo, dławiąc drobne wątpliwości, i dążyć do ich usunięcia! Szpital to najpiękniejszy podręcznik przyrodoznawstwa i socjologii; prawdy, które on głosi, nie znają zaprzeczenia, pytania, które zadaje, najognistszymi zapisane są głoskami, zarzuty jego – nie do odparcia. Nie ma tej dziedziny życia, która tu pod mocnym ciśnieniem nie stężała w widzialne, sformowane zagadnienie oślepiająco jasne i piękne”

Janusz Korczak
„Szkoła życia. Szpital” w: „Społeczeństwo”,
1908 r.

Wystawa „WINIENEM BYĆ DOBRYM LEKARZEM. Janusz Korczak – Henryk Goldszmit” została przygotowana przez mgr Grażynę Jermakowicz oraz mgr Agatę Małkowską. Powstała ona przy współpracy z renomowanymi placówkami: Muzeum Historycznym m.st. Warszawy, Żydowskim Instytutem Historycznym, Muzeum Wojska Polskiego, Centralnym Archiwum Wojskowym, Narodowym Archiwum Cyfrowym, Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie, Bi-

blioteką Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Z okazji otwarcia wystawy oraz inauguracji działalności Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, na ręce Rektora i dyrektora placówki spłynęły listy gratulacyjne, m.in. od marszałek Sejmu Ewy Kopacz, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbary Kudryckiej oraz Minister Ireny Wójcickiej z Kancelarii Prezydenta RP. Pani minister Barbara Kudrycka doceniła wielką wartość poznawczą i naukową, jaką niesie za sobą wystawa o najmniej znanej sferze działalności Janusza Korczaka, czyli aktywności lekarskiej. Ponadto wyraziła przekonanie, że „działalność Muzeum, skupiająca się przede wszystkim na gromadzeniu, konserwowaniu i udostępnianiu zabytków i zbiorów z zakresu historii medycyny, przyczyni się do upowszechniania zagadnień związanych z edukacją, medycyną i historią nauki, a w szczególności z historią i tradycjami Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego”.

Ekspozycja dostępna jest dla wszystkich zwiedzających do 31 marca 2013 roku, wstęp wolny.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”

„WINIENEM BYĆ DOBRYM LEKARZEM” JANUSZ KORCZAK (HENRYK GOLDSZMIT)

Ekspozycja powstała na podstawie wybranych dokumentów archiwalnych, ikonograficznych oraz literatury medycznej, ukazujących w sposób syntetyczny działalność Korczaka jako lekarza.

Całość podzielono na 10 części: Dzieciństwo, Lata szkolne, Studia, Praca, Berlin/Paryż, Wychowawca dzieci, Dom sierot, I wojna światowa, Wojna polsko-bolszewicka, Epilog.

Przypomniano pracę w Szpitalu im. Bersonów i Baumanów, służbę w charakterze lekarza armii carskiej w wojnie rosyjsko-japońskiej i w I wojnie światowej. Przedstawiono fragmenty jego specjalistycznych publikacji medycznych, sygnowanych nazwiskiem Henryk Goldszmit, dokumenty osobiste związane z medycyną oraz fotografie, a wszystko na tle panoramy Warszawy przełomu wieków XIX i XX oraz lat międzywojennych.

Dużą uwagę przykuwa ciekawy zbiór fotografii prezentowanych na wystawie, m.in. małego Henryka Goldszmita, panoramy Szpitala Dzieciątka Jezus z 1901 roku, pieczęci Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego z 1906 roku.

Najbardziej okazałe prezentuje się część, w której omówiono działalność lekarską Janusza Korczaka, publikacje w pismach medycznych oraz aktywność dydaktyczną jako wykładowca psychologii dziecka.

Interesująco prezentuje się także specjalne kalendarium życia Janusza Korczaka oraz przygotowane receptariusze z cytatami fragmentów książek *Starego Doktora*.



100 lat tradycji i nowoczesności Szpitala przy ul. Karowej

**W grudniu 2012 roku mija 100 lat,
od kiedy szpital przy ul. Karowej
w Warszawie przyjął pierwsze pacjentki.
Wybudowany dla uczczenia narodzin
następcy tronu cesarzewicza Aleksiego,
był jednym z najnowocześniejszych
w ówczesnej Europie. Obecnie Szpital
Kliniczny im. ks. Anny Mazowieckiej
oferuje kompleksową opiekę nad kobietami
w każdym wieku, ratowane są tutaj
najmniejsze i najbardziej chore noworodki.
Trwają też przygotowania do rozbudowy
szpitala oraz wdrożenia e-usług.**

Powstanie nowoczesnego, urządzonego zgodnie z wymaganiami ówczesnej medycyny szpitala położniczego było odpowiedzią na alarmujący stan opieki nad kobietami ciężarnymi, rodzącymi i położnicami w Warszawie. Aby wybudowanie szpitala z prawdziwego zdarzenia było możliwe, nadano lecznicy imię cesarzowej Aleksandry Fiodorowny, żony ostatniego cara Rosji Mikołaja.

Choć pomysł urządzenia zakładu położniczego powstał już w 1904 r., budowę rozpoczęto dopiero w 1911 r., a ukończono rok później. Architektem budynku był Kazimierz Skórewicz, autor m.in. budynku Sejmu. Pierwszym lekarzem naczelnym zakładu był Władysław Popiel, długoletnim dyrektorem szpitala przy ul. Karowej był m.in. Władysław Janeczowski. W latach dwudziestych zakład został poświęcony Annie

Księżnej Mazowieckiej, założycielce pierwszego warszawskiego szpitala w obrębie murów miasta.

Szpital od początku działalności spełniał rolę edukacyjną – na jego terenie staże odbywali absolwenci Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, działała Miejska Szkoła Położnych. Specjalną opieką otaczano tutaj noworodki – do użytku wprowadzono inkubatory, choć jeszcze często w celu dogrzenia słabszych dzieci wkładano w pieluchy tzw. butelkę powitalną z ciepłą wodą. Młode matki były edukowane w zakresie higieny osobistej, uczone pielęgnacji noworodka. Ze względu na to, że szpital był przeznaczony początkowo dla „samotnych panien”, dbano o to, aby młode matki miały zapewnioną opiekę ojca dziecka lub jego rodziny, a w przypadku śmierci matki, aby dziecko trafiło do najbliższych, a nie

do sierocińca. Jeżeli personel miał podejrzenia, że noworodek może być porzucony, stemplowano go specjalną trudno zmywalną farbą, co ułatwiało identyfikację dziecka przez policję.

Szpital działał również podczas niemieckiej okupacji, wciąż funkcjonowała tutaj jako jedna z nielicznych w Warszawie szkoła dla położnych. Ewakuowany wraz z pacjentkami i lekarzami w połowie sierpnia 1944 r., jako jeden z nielicznych uchował się w czasie bombardowań powstańczej Warszawy. Choć nie uległ zniszczeniom, w planach Biura Odbudowy Stolicy został przeznaczony do wyburzenia. Przez kilka lat po wojnie funkcjonowała tutaj Komenda Wojskowa Miasta. Przed rozbiórką uratowali szpital... studenci medycyny, których liczba po wojnie gwałtownie rosła, a realizacja praktycznego nauczania była niemożliwa z uwagi na brak wystarczającej liczby oddziałów ginekologicznych i położniczych.

Utworzenie II Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych w szpitalu przy ul. Karowej przywróciło budynek do swych dawnych funkcji i dało impuls do rozwoju nowoczesnego położnictwa i ginekologii. Jej pierwszy kierownik prof. Wilhelm Sowiński, utworzył tutaj pierwszą w Warszawie i jedną z pierwszych w Polsce pracownię patomorfologii ginekologicznej – jej pierwszym kierownikiem był prof. Józef Szamborski. Kolejnym kierownikiem Kliniki przy ul. Karowej był prof. Ireneusz Roszkowski, który w historii polskiej medycyny został uznany za prekursora nowoczesnego położnictwa i ginekologii. Powstały tutaj jedne z pierwszych w Polsce

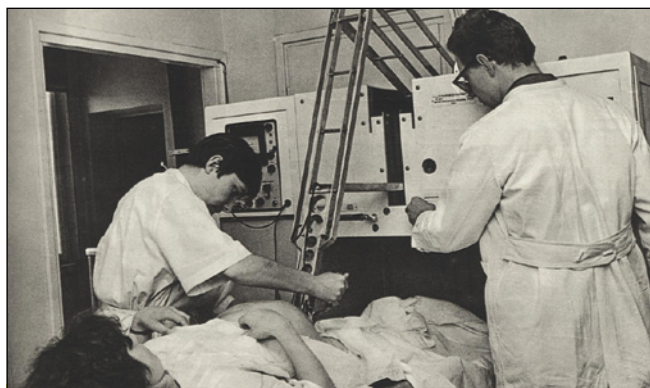
oddziałów patologii ciąży, prof. Ireneusz Roszkowski inicjował powstanie nowatorskich pracowni, m.in. embriologii doświadczalnej, sprzyjał rozwojowi wówczas bardzo eksperymentalnych, a obecnie powszechnych metod diagnostycznych w ginekologii i położnictwie, np. ultrasonografii. Lekarze z Karowej byli jednymi z pierwszych, którzy zastosowali próżnościąg podczas porodu, opracowali metodę graficznego zapisu tętna płodu, już w latach siedemdziesiątych zastosowano laparoskopię diagnostyczną, a później stosowano tutaj operacje z użyciem lasera. Już w latach sześćdziesiątych powstały w szpitalu przy ul. Karowej poradnie patologii ciąży, ginekologiczna dla dziewczynek, a także poradnia dla noworodków po skomplikowanych porodach, w których badano rozwój dzieci.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych szpital został zamknięty – choć rozbudowany w latach sześćdziesiątych, wymagał gruntownej modernizacji. Staraniem ówczesnej kierownik Kliniki, prof. Jadwigi Kuczyńskiej-Sicińskiej oraz dyrektora szpitala Tadeusza Trędoty szpital był remontowany. Otwierany sukcesywnie oddział po oddziale, w 1983 r. szpital przy ul. Karowej został przywrócony z powołaniem dla mieszkanki Warszawy i regionu.

Zmiany zachodzące w opiece zdrowotnej, powstanie rynku usług medycznych wymagały dostosowania oferty do potrzeb pacjentów i tworzenia nowych oddziałów, poprawienia opieki nad noworodkami. Zmieniał się też sam szpital – gruntowne remonty i modernizacja sprawiła, że obecnie jest to szpital zapew-



Sala porodowa w Szpitalu przy Karowej. Zdjęcie archiwalne



Na zdj. pierwsze w Polsce USG w Klinice Ginekologii i Położnictwa Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej

nijący komfortowy i bezpieczny pobyt pacjentek i noworodków.

Obecnie II Klinika Położnictwa i Ginekologii, której kierownikiem jest prof. dr hab. Krzysztof Czajkowski oferuje kompleksową opiekę położniczo-ginekologiczną nad kobietą w każdym wieku. W oddziałach patologii ciąży leczone są pacjentki z najbardziej skomplikowanymi powikłaniami – jest to największy w regionie ośrodek leczenia cukrzycy, a także chorób krwi, wątroby i nerek dla kobiet w ciąży. Rozwija się oddział onkologiczny – leczone są tutaj również pacjentki, u których wykryto nowotwór w czasie ciąży. Klinika Endokrynologii Ginekologicznej pod kierownictwem prof. dr hab. Stanisława Radowickiego jest jedynym w regionie ośrodkiem opiekującym się kobietami z zaburzeniami hormonalnymi. Klinika Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka pod kierownictwem prof. dr hab. Marii

Katarzyny Borszewskiej-Kornackiej ratuje i leczy najmniejsze i najbardziej chore noworodki, również ważące poniżej 1000 g, a jej osiągnięcia są porównywalne ze światowymi. Szpital jest uznanym ośrodkiem perinatologicznym, oferuje również kompleksową opiekę rehabilitacyjną dla najmłodszych.

Kolejne stulecie działalności szpital rozpoczyna od rozbudowy. Całkowity przewidywalny koszt planowanej inwestycji: rozbudowa i modernizacja Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej – wyniesie około 59 mln złotych, z czego znaczną część kosztów pokrywa Ministerstwo Zdrowia.

Po zakończeniu prac budowlanych i wykończeniowych liczba łóżek w szpitalu zwiększy się o 58. Nowe miejsca dla pacjentów powstaną w zupełnie nowej części szpitala od strony ul. Dobrej oraz w zabudowanej wnęce od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego.

Przybędzie łóżek niemal we wszystkich oddziałach, m.in. w: Oddziale Patologii Noworodka, Noworodkowym, Onkologii Ginekologicznej, Położniczym, Patologii Ciąży, powstaną nowe miejsca w oddziałach ginekologicznych (Ginekologicznym i Mikroinwazyjnej Chirurgii Ginekologicznej) oraz Bloku porodowym.

Zmodernizowany i rozbudowany będzie Blok operacyjny. Planowana jest rozbudowa Izby przyjęć poprzez dodanie liczby gabinetów lekarskich, co zwiększy przepustowość tej komórki oraz wydatnie poprawi jakość obsługi i komfort oczekujących pacjentów. Dodanie podjazdu zadanego dla karetki pozwoli

rozdzielić pacjentów Izby przyjęć – do tej pory pacjenci przywożeni do Szpitala trafiali na Izbę przyjęć przez salę oczekujących. Zwiększy się też liczba gabinetów w przyszpitalnej Poliklinice.

Utworzenie Pracowni żywienia pozajelitowego oraz leków cytostatycznych pozwoli pokryć bieżące zapotrzebowanie Szpitala na te produkty lecznicze i uniezależnić się od zewnętrznych dostawców.

W najbliższym czasie wdrożony zostanie projekt „E-usługi w ochronie zdrowia”, którego celem jest zakup i zastosowanie nowoczesnego systemu zarzą-



Wizualizacja przebudowy Szpitala. Widok od ul. Dobrej

dzania szpitalem. Podstawowe elementy systemu to: możliwość rejestracji pacjenta oraz dostęp do wyników badań za pośrednictwem Internetu, jak również szeroko rozumiana automatyzacja procesów gromadzenia danych laboratoryjnych usprawniająca

komunikację pomiędzy szpitalem a pacjentem. Nowe technologie umożliwią korzystanie z rozwiązań telemedycyny w dydaktyce oraz w opiece nad pacjentem.

Koszt wdrożenia projektu e-usług wynosi 4 mln 900 tys. zł. Około 83% to dofinansowanie ze środków Unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013.

Alina Kuźmina

Specjalista ds. Komunikacji i Mediów Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej

Jubileuszowa Gala z okazji 100-lecia Szpitala im. ks. Anny Mazowieckiej

Obchody 100-lecia Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej zwińczyła uroczysta Gala, które odbyła się 9 grudnia 2012 roku w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Honorowy Patronat nad Jubileuszem objęła Pani Prezydentowa RP Anna Komorowska.

Wszystkich Gości uroczystości przywitał dyrektor Szpitala prof. Roman Smolarczyk. Widownia Filharmonii Narodowej wypełniła się obecnymi oraz byłymi pracownikami tej wyjątkowej placówki medycznej, zaproszenie przyjęło także szerokie grono przyjaciół Szpitala przy Karowej. Wśród osób zasiadających na sali znaleźli się m.in. Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk, Wiceminister Zdrowia Aleksander Soplński, Kanclerz WUM mgr Małgorzata Kozłowska, Prorektor ds. Dydaktyczno-Wychowawczych prof. Marek Kulus, Prodziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Krzysztof Zie-

niewicz, Prodziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu ds. Kierunku Położnictwo prof. nadzw. Ewa Dmoch-Gajzlerska, Prodziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu ds. Oddziału Pielęgniarstwa dr hab. Bożena Czarkowska-Pączek. Oprócz tego szczególnie gorąco przywitano byłych prezesów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego – prof. Longina Marianowskiego, prof. Rudolfa Klimka, prof. Wiesława Szymańskiego, prof. Ryszarda Porębę.

Prof. Roman Smolarczyk przypomniał najważniejsze daty związane z powstaniem i historią szpitala, który zawsze, od początku swojej działalności dobro matki i dziecka stawiał na pierw-

szym miejscu. – W szpitalu tym wykształcono całą rzeszę lekarzy, pielęgniarek i położnych. To tutaj działała słynna na całą Polskę Szkoła Położnych. To tutaj ukończyła szkołę pani Stanisława Leszczyńska, która podczas II wojny światowej, w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau, odebrała ponad 3000 porodów. To tutaj Szkołę Położnych ukończyła pani Stefania Hoch, nagrodzona orderem Florence Nightingale – mówił prof. Smolarczyk. Dodał jednocześnie, że świetlana tradycja nie może przesłonić patrzenia w przyszłość, poinformował zatem o planach rozbudowy lecznicy, tak aby dostosować ją do standardów i wymogów unijnych.



Rektor WUM prof. Marek Kraczyk wręcza prof. Romanowi Smolarczykowi Medal im. Tytusa Chałubińskiego



Prof. Maria Katarzyna Borszewska-Kornacka odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Soplński powiedział, że „100-lecie pomyslniej działalności placówki jest okazją do podziękowania tym, którzy tworzyli jej historię, jest również powodem do dumy i satysfakcji dla tych, którzy budują jej dzisiejszy wizerunek”. – Od początku działalności szpitala profesjonalizm i troska o zdrowie i życie matki i dziecka były dewizą placówki. W atmosferze spokoju, bezpieczeństwa i zaufania szpital zapewnia pacjentom najwyższy poziom świadczeń medycznych, przy pełnym poszanowaniu praw intymności, godności człowieka – dodał Wiceminister Soplński. Przypomniał ponadto zebranim o swoich związkach ze Szpitalem na Karowej, począwszy od lat studenckich, przez zdobywanie specjalizacji i podczas późniejszej kariery zawodowej.

JM Rektor prof. Marek Krawczyk zaznaczył, że szpital na Karowej od pokoleń kształci znakomitych specjalistów i lekarzy, jest miejscem, z którym swoją karierę zawodową związało wielu wybitnych medyków. Ale miejsce to spełnia także bardzo ważną rolę dydaktyczną dla kolejnych generacji studentów, jest ponadto bazą naukową dla doktorantów i habilitantów. Rektor podkreślił, że o doniosłej roli Szpitala Klinicz-



Prof. Roman Smolarczyk prezentuje Medal pamiątkowy „Pro Masovia”

nego im. ks. Anny Mazowieckiej na mapie placówek medycznych Warszawy świadczą liczby: zatrudnia 555 osób, hospitalizuje rocznie ponad 20 tys. pacjentek, pracujący w nim specjaliści udzielają ok. 30 tys. porad ambulatoryjnych, a rocznie ok. 3,5 tys. dzieci przychodzi na świat w lecznicy, która od 2001 roku podlega pod naszą Uczelnię. Przypomniał także sylwetki najważniejszych osób, którzy budowali pozycję szpitala, jednakże zauważył, że obecna kondycja placówki przy Karowej to efekt wytężonej pracy całego wybitnego zespołu tworzącego Szpital na Karowej.

Na zakończenie swojego przemówienia JM Rektor poinformował, że decyzją Kapituły Medalu im. Tytusa Chałubińskiego, medal ten został przyznany Dyrektorowi Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej oraz całemu jego zespołowi z oka-

zji Jubileuszu 100-lecia działalności szpitala, za zaangażowanie i oddanie w sprawowaniu ogólnodostępnej i kompleksowej opieki medycznej, wychodzącej naprzeciw potrzebom zdrowotnym kobiet i dzieci. Natomiast reprezentujący Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika Członek Zarządu Województwa Wiesław Mariusz Raboszuk wręczył,

przyznany Szpitalowi na Karowej, Medal pamiątkowy Pro Masovia „za wybitne zasługi oraz całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego”.

Wzruszającą chwilą podczas grudniowej Gali było przyznanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski Prof. Marii Katarzynie Borszewskiej-Kornackiej. Tym zaszczytnym orderem Pani Profesor odznaczona została „za wybitne zasługi w pracy naukowo-badawczej w dziedzinie nauk medycznych, za osiągnięcia w działalności dydaktycznej oraz wspieranie międzynarodowej współpracy naukowej”.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”

Redakcja „MDW” serdecznie dziękuje Pani Alinie Kuźminie za przekazane fotografie

XXII Sesja Noblowska

Komitet Noblowski, uzasadniając wybór Brytyjczyka i Japończyka na laureatów tej prestiżowej nagrody, docenił ich badania prowadzące do „odkrycia, że dojrzałe komórki mogą być przeprogramowane w macierzyste komórki pluripotenne”, co – zdaniem Komitetu – „zrewolucjonizowało nasze rozumienie rozwoju komórek i organizmów”. Wieloletnie badania dwójki laureatów uświadomiły, że możliwe staje się takie przeprogramowanie i modyfikowanie dojrzałej komórki, że może ona odzyskać swoje dawne właściwości różnicowania, stając się *de facto* komórką macierzystą.

Właśnie komórkom macierzystym oraz komórkom pluripotennym poświęcona była Sesja Noblowska, która odbyła się 3 grudnia, tradycyjnie w Galerii Porczyńskich. Na zaproszenie Dziekana I Wydziału Lekarskiego prof. Mirosława Wielgościa, spotkanie zaszczylicili swoją obecnością Władze Rektorskie z JM Rektorem prof. Markiem

Laureatami Nagrody Nobla 2012 w dziedzinie medycyny i fizjologii zostali John B. Gurdon i Shinya Yamanaka. Organizowana przez I Wydział Lekarski WUM Sesja Noblowska przybliżyła dokonania naukowców oraz znaczenie ich wieloletnich badań nad komórkami macierzystymi.

Krawczykiem na czele, Władze Dziekańskie zarówno I Wydziału, jak i pozostałych wydziałów – Dziekan II Wydziału Lekarskiego dr hab. Marek Kuch, Dziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu prof. Piotr Małkowski, Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, Władze administracyjne z Kanclerz mgr Małgorzatą Kozłowską, byli Rektorzy naszej *Alma Mater* oraz szerokie grono słuchaczy, dla których tematyka związana z komórkami macierzystymi jest szczególnie interesująca lub wciąż nie do końca zgłębiona.

Rektor w swoim przemówieniu podkreślił doniosłe znaczenie

odkryć tegorocznych Noblistów. Przytaczając opinię prof. Jacka Zaremby, szczególnie uwagę zwrócił na fakt, że dzięki odkryciom Brytyjczyka i Japończyka, nie będzie konieczności przeprowadzania badań na komórkach embrionalnych, które zawsze budziły dużo kontrowersji natury bioetycznej.

Podczas tegorocznej Sesji Noblowskiej trzech wybitnych naukowców zajmujących się komórkami macierzystymi dokonało przeglądu odkryć naukowych Noblistów, ich znaczenia dla współczesnej medycyny oraz wpływu na jej rozwój. Prof. Leonora Bużańska z Instytutu Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej im. M. Mossakowskiego PAN wygłosiła wykład pt. „Reprogramowanie narzędziem odmładzania komórek”. Tematem wykładu prof. Mariusza Z. Ratajczaka z University of Louisville oraz Kierownika Katedry Fizjologii Pomorskiego Uniwersytetu w Szczecinie były „Komórki macierzyste w medycynie regenera-



Gospodarzem Sesji Noblowskiej był Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Mirosław Wielgość



Rektor prof. Marek Krawczyk podczas przemówienia inauguracyjnego XXII Sesję Noblowską



fot. 1



fot. 2



fot. 3

Wykładowcami tegorocznej Sesji Noblowskiej byli: prof. Leonora Bużańska (fot. 1), prof. Mariusz Z. Ratajczak (fot. 2) oraz prof. Andrzej Witek (fot. 3)

cyjnej – stan obecny i przyszłość – nadzieje, nauka i zagrożenia”. Z kolei prof. Andrzej Witek – Kierownik Kliniki Ginekologii i Położnictwa Śląskiego Uniwersytetu Medycznego – wy-

głosił wykład pt. „Komórki macierzyste podstawą biologicznego kreacjonizmu”.

Po części naukowej, zebrani w Galerii Porczyńskich obejrzeli spektakl „Kolacja na cztery

ręce”, w reżyserii Leszka Zdunia, z Przemysławem Stippą, Leszkiem Zduniem oraz Rafałem Odrobina w rolach głównych.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”



Dyplomatorium I Wydziału Lekarskiego

10 grudnia 2012 roku odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów absolwentom I Wydziału Lekarskiego i Oddziału Stomatologicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

O tej chwili marzy każdy student, który wraz z początkiem października rozpoczyna swoją przygodę z nauką na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Jednak dostąpić zaszczytu uzyskania dyplomu ukończenia studiów medycznych mogą tylko najwytrwalsi, najmądrzejsi, najbardziej zdeterminowani. W tym

roku grono absolwentów I Wydziału Lekarskiego powiększyło się o 407 osób, które ukończyły studia na kierunku lekarskim oraz lekarsko-dentystycznym. Każdy kolejny rocznik naszych nowych absolwentów jest wyjątkową grupą młodych ludzi, którzy zdecydowali się przez 6 lat poświęcić trudnej edukacji,

by następnie swoje życie zawodowe poświęcić służbie choremu człowiekowi. Uroczystość otrzymania dyplomów ukończenia studiów to wyjątkowa chwila nie tylko dla nich, ale też dla naszej *Alma Mater* i całej społeczności akademickiej. Nic więc dziwnego, że co roku uroczystość ta ma specjalną oprawę.



Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk podczas 78 Dyplomatorium I WL



Prof. dr hab. Mirosław Łuczak odbiera Medal za Zasługi dla I Wydziału Lekarskiego



Prof. Wiesław Gliński otrzymuje z rąk JM Rektora Medal za Zasługi dla I Wydziału Lekarskiego



Wykład specjalny podczas tegorocznego Dyplomatorium wygłosił prof. Leszek Pączek

Sala koncertowa Filharmonii Narodowej w Warszawie szczerze wypełniła się Gośćmi, zaproszonymi przez gospodarza ceremonii – prof. Mirosława Wielgosia, Dziekana I Wydziału Lekarskiego. W uroczystości wzięli udział Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk, Prorektorzy: prof. Renata Górska, prof. Marek Kulus, dr hab. Sławomir Nazarewski, Prodziekani I Wydziału Lekarskiego, a także Władze Dziekańskie zaprzyjaźnionych wydziałów: Dziekan II Wydziału Lekarskiego dr hab. Marek Kuch, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego dr hab. Piotr Wroczyński oraz Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, Wydział Nauki o Zdrowiu reprezentowała dr hab. Bożena

Czarkowska-Pączek – Prodziekani ds. Oddziału Pielęgniarstwa.

Pierwszy do bohaterów grudniowej ceremonii zwrócił się Dziekan prof. Mirosław Wielgoś. Doceniając wielkie znaczenie, jakie dla młodych absolwentów ma chwila ukończenia studiów medycznych i uzyskanie dyplomu lekarza, prof. Wielgoś podkreślił, że jest to tylko zakończenie pewnej fazy w życiu młodego człowieka. – Ukończenie studiów zamyka jedynie jeden etap Waszego życia, ale automatycznie otwiera następny, jeszcze trudniejszy, bardziej odpowiedzialny i pozbawiony taryfy ulgowej, której wielokrotnie doświadczaście podczas studiów. Mimo to wierzę, że znakomita większość spośród Was będzie pracować w zawodzie, o którym marzyliście wybierając studia medyczne – mówił Dziekan.

Prof. Mirosław Wielgoś zachęcał absolwentów, aby po opuszczeniu murów Uniwersytetu, przede wszystkim mieli na względzie dobro pacjenta, wyraził również przekonanie, że część obecnych absolwentów zdecyduje się na dalszą współpracę z macierzystą Uczelnią, np. na studiach podyplomowych.

Za motto swojego przemówienia JM prof. Marek Krawczyk uznał sentencję Hipokratesa „Ze wszystkich sztuk medycyna jest najszlachetniejsza”. Rektor podkreślał, że podczas uniwersyteckiej edukacji, obecni na grudniowej uroczystości młodzi ludzie zdobywali wiedzę, która pozwoliła im otworzyć drzwi do uprawiania tej sztuki, a uzyskany dyplom lekarza jest potwierdzeniem słuszności wybranej przez nich drogi życiowej, polegającej na służeniu



Najważniejszy moment każdego Dyplomatorium – złożenie przysięgi Hipokratesa



Laureaci Medalu „Złoty Laur Absolwenta”: Rafał Ryszard Wolny (kierunek lekarski), Edyta Ciok, Iwona Justyna Dulny oraz Anna Teresa Mydlak (kierunek lekarsko-dentystyczny).



Prorektor prof. Marek Kulus podziękował aktywnym członkom Samorządu Studentów WUM



Upragniona chwila każdego studenta – moment otrzymania dyplomu ukończenia studiów wyższych. Życzymy powodzenia!

i poświęceniu się chorym ludziom. Rektor zaznaczył, że przez 203 lata warszawska medycyna wykształciła tysiące lekarzy pragnących pomagać słabym i chorym. A nowi absolwenci WUM kontynuują tę tradycję, wpisując się w historię nie tylko naszej *Alma Mater*, ale i wielowiekowej warszawskiej medycyny. – Jest moim wielkim życzeniem, zarówno jako Rektora, ale także jako profesora medycyny i nauczyciela akademickiego, aby każdy z Was był lekarzem, który zawsze na pierwszym planie stawia człowieka. Abyście w każdym pacjencie widzieli przede wszystkim chorego człowieka, który zwraca się do Was o pomoc. Abyście umieli odpowiedzieć sobie na pytanie, gdzie w mojej pracy jest człowiek? Gdzie leży jego dobro? Jak zdobyć jego zaufanie? Jak mu

użyć w cierpieniu? Abyście umieli odpowiedzieć sobie już dzisiaj tutaj na pytanie: czy chciałem zostać lekarzem dla podziwu, pokłasku, pozycji społecznej czy po to, aby służyć człowiekowi? Mam głęboką nadzieję, że na tej sali są tylko osoby, które wybrały zawód lekarza, po to, aby służyć pacjentowi. Bo medycyna ma służyć człowiekowi. Tak było od zawsze – apelował Rektor. Na zakończenie prof. Marek Krawczyk zacytował słowa dr. Janusza Korczaka, który powiedział, że „nie można zostawić świata takim, jaki jest” i wyraził przekonanie, że wspólnie powinniśmy zrobić wszystko, aby nauki medyczne i nasza Uczelnia nadal rozwijały się dla dobra pacjenta.

78 promocję lekarzy i lekarzy dentystów I Wydziału Le-

karskiego uświetnił wykład specjalny byłego Rektora naszej *Alma Mater* prof. Leszka Pączka „Epidemia chorób cywilizacyjnych – paradoks XXI wieku”.

Podczas Dyplomatorium wręczono dwa Medale za Zasługi dla I Wydziału Lekarskiego, Medale „Złoty Laur Absolwenta”, Złote Odznaki Studenckiego Towarzystwa Naukowego oraz nagrody Prorektora ds. Dydaktyczno-Wychowawczych prof. Marka Kulusa dla trzech osób, które w czasie studiów aktywnie uczestniczyły w pracach Samorządu Studentów.

Ceremonię zakończył wielki koncert Chóru Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Cezary Ksel
Redakcja „MDW”

AKADEMICKIE CENTRUM INNOWACJI

Szansa na efektywne wykorzystanie
potencjału badawczego i dydaktycznego
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

Polityka innowacyjności to termin, z którym stykamy się w obecnych czasach niemal na każdym kroku. Jej głównym zadaniem jest wzmacnianie potencjału nauki oraz współpracy sektora nauki z gospodarką i wsparcie rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Dzięki nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz dofinansowaniu udzielanemu w ramach funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, w najbliższych latach planowane jest zwiększanie integracji uczelni i innych instytucji naukowo-badawczych w Polsce z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Zmiany w mechanizmach funkcjonowania uczelni i zasadach finansowania nauki pozwolą przede wszystkim na efektywniejszą komercjalizację wyników badań naukowych prowadzonych na uczelni. Równie istotne wydaje się podkreślenie roli zasad poszanowania praw chroniących własność intelektualną i zachęcanie środowiska naukowego oraz młodych twórców do ochrony prawami wyłącznymi (np. patentami) swojego dorobku badawczego.

Warszawski Uniwersytet Medyczny, wychodząc naprzeciw tym potrzebom, już od kilku lat realizuje program rozwoju świadomości dotyczącej praw własności intelektualnej. W 2009 roku wprowadzony został regulamin „Zasady dotyczące własności intelektualnej i ochrony prawnej dóbr intelektualnych w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym”, który



Akademickie
Centrum
Innowacji

pozwolił ujednoczyć zasady zarządzania własnością intelektualną uczelni.

Kolejnym ważnym krokiem było stworzenie platformy, która umożliwi lepsze wykorzystanie potencjału intelektualnego i technicznego uczelni oraz dokonywanie transferu wyników prac naukowych do biznesu.

Aby zrealizować ten cel, WUM powołało Akademickie Centrum Innowacji (ACI) – aktywne zaplecze informacyjne i konsultacyjne dla społeczności akademickiej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, które pozwoli rozwijać system komercjalizacji wyników B+R oraz upowszechni dobre praktyki dotyczące ochrony własności intelektualnej i komercjalizacji wiedzy.

Stworzenie ACI było możliwe dzięki dofinansowaniu uzyskanemu w ramach programu „Kreator innowacyjności – wsparcie innowacyjnej przedsiębiorczości akademickiej” ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Projekt „Zarządzanie własnością

intelektualną na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym w procesie budowania świadomości znaczenia ochrony własności praw na dobrach niematerialnych i wagi komercjalizacji wyników prac B+R” jest wdrażany od dnia 1 czerwca 2012 roku, a jego zakończenie zaplanowano na 31 maja 2013 roku. W efekcie prac projektowych utworzone zostało ACI, które w 2013 roku rozpocznie swoją działalność już w formie zorganizowanej jednostki WUM. Jego głównym zadaniem będzie zbudowanie trwałych procedur postępowania z wiedzą intelektualną – powstającą i gromadzoną w WUM, a także inicjowanie i kreowanie podstaw przedsiębiorczych wśród społeczności akademickiej – studentów, doktorantów i pracowników naukowych. Nowa jednostka będzie gromadzić informacje o wynikach badań i umożliwi promowanie najlepszych w celu pozyskiwania inwestorów, dzięki którym pomysły będą miały szansę na wdrożenie na skalę przemysłową.



Głównym celem projektu jest przygotowanie narzędzi i procedur ułatwiających komercjalizację wyników badań naukowych prowadzonych na naszej Uczelni. W rozwijaniu kultury sprzyjającej poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań szczególnie istotne jest uświadamianie i promowanie znaczenia ochrony własności intelektualnej, tworzenie systemu motywacyjnego oraz wsparcie dla autorów najlepszych pomysłów na możliwie najwcześniejszym etapie prac badawczych. W związku z tym ACI będzie aktywizować społeczność akademicką oraz absolwentów Uczelni do podejmowania działalności badawczo-naukowej i poszukiwania możliwości komercjalizacji wyników swoich badań.

Dążąc do efektywnego wykorzystania potencjału intelektualnego i technicznego Uczelni, ACI prowadzi obecnie prace nad utworzeniem bazy wyników badań naukowych prowadzonych w całej Uczelni, co znacznie poprawi przepływ informacji oraz ułatwi wyszukiwanie i preinkubację odkryć, posiadających największy potencjał biznesowy oraz stworzeniem aplikacji do tworzenia biznesplanów wraz z bazą wiedzy o programach pomocowych krajowych i UE dla przedsiębiorstw. Równocześnie opracowywane jest ujednoczenie procedur zarządzania własnością intelektualną Uczelni, zasad nabywania wartości niematerialnych i prawnych oraz zasad komercjalizacji własności intelektualnej. Jednym z planowanych zadań ACI będzie także

wydanie praktycznych poradników „Moje prawa jako wynalazcy – co wynalazca wiecieć powinien o ochronie swojej własności” oraz „Moje prawa jako autora – co autor wiecieć powinien zanim opublikuje artykuł naukowy”.

Jednocześnie ACI będzie zapraszać do współpracy przedsiębiorstwa, inne jednostki naukowe oraz instytucje z otoczenia biznesu zainteresowane udziałem w projektach badawczych oraz transferem wiedzy i technologii o potencjale komercyjnym.

Więcej informacji na temat ACI i zespołu projektowego: <http://kreator.wum.edu.pl/>

mgr Marta Rutkowska
Dział Współpracy z Zagranicą

Ogólnopolskie Studenckie Dni Pediatrii

W dniach 6-7 grudnia 2012, w Auli Centrum Dydaktycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, odbyła się konferencja „Ogólnopolskie Studenckie Dni Pediatrii” zorganizowana przez Zakład Pielęgniarstwa Klinicznego WUM oraz Studenckie Koło Naukowe Pielęgniarstwa Pediatricznego.

Konferencja odbyła się pod patronatem JM prof. dr. hab. Marka Krawczyka – Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Marka Michalika – Rzecznika Praw Dziecka RP.

W spotkaniu wzięło udział ponad 170 osób, w tym 36 prelegentów.

Pierwszy dzień konferencji był dniem specjalistów. W sesji ekspertów wystąpili prof. dr hab. Andrzej Radzikowski – „Szczepienia zalecane dla pielęgniarek i lekarzy”, dr hab. Beata Pyrzak – „Otyłość wieku rozwojowego od fizjologii do patologii” oraz dr Grażyna Miszkurka – „Terapia pompą insulinową”, dr Agnieszka Mazur – „Astma oskrzelowa u dzieci”.

Druga sesja zdominowana była przez magistrów pielęgniarstwa zatrudnionych na WUM oraz innych uczelniach warszawskich. Tematyka tej części konferencji



dotyczyła szeroko pojętej opieki pielęgniarskiej nad dziećmi.

W drugim dniu konferencji swoje prace prezentowali studenci studiów licencjackich, magisterskich i doktoranckich z Warszawy i Rzeszowa. W sesji plakatowej gościliśmy studentów z Gdańska.

Mamy nadzieję, że konferencja „Ogólnopolskie Studenckie

Dni Pediatrii” stanie się cykliczna i spotkamy się również za rok w trochę szerszym gronie.

Konferencja nie odbyła by się bez naszego sponsora strategicznego, firmy Nutricia.

mgr Maria Nowak
Zakład Pielęgniarstwa
Klinicznego WUM

Wybory do Władz Towarzystw Naukowych

Pod koniec roku wybrano członków zarządu kilku towarzystw naukowych.

Polskie Towarzystwo Nadciśnienia Tętniczego

Prezes: prof. dr hab. n. med. Danuta Czarnecka (I Klinika Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum); Wiceprezes: prof. dr hab. n. med. Krzysztof J. Filipiak (I Katedra i Klinika Kardiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego); sekretarz: dr hab. n. med. Katarzyna Stolarz-Skrzypek (I Klinika Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum).

Polskie Towarzystwo Farmakoekonomiczne

W dniu 7 grudnia 2012 decyzją Walnego Zgromadzenia Członków został powołany Zarząd w kadencji 2012-2016: Prezes Ustępujący: prof. Karina Jahnz-Różyk, Prezes: dr Joanna Lis, Prezes elekt: dr Maciej Niewada, Sekretarz: dr Anna Zawada, Skarbnik: prof. Witold Owczarek, Członek Zarządu: prof. Marcin Czech. Komisja Rewizyjna w składzie: Tomasz Faluta – Przewodniczący, dr Tomasz Bochenek, dr Dominik Golicki, dr Joanna Kusowska. Sąd koleżeński: dr Rafał Jaworski – Przewodniczący, prof. Elżbieta Nowakowska, Iga Lipska.

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne

Z przyjemnością informujemy, że podczas XXXI-ego Kongresu Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego odbywającego się w Katowicach w dniach 19-22 września, prof. Mirosław Wielgoś, Kierownik Naszej Kliniki został wybrany Prezesem- Elektem PTG.

XVIII Czwartek Chirurgiczny

Wypadki komunikacyjne: urazy i leczenie

Mikołajkowy wieczór można spędzić różnie. Tym bardziej cieszy, że ok. 270 studentów WUM postanowiło wybrać XVIII Czwartek Chirurgiczny, który odbył się 6 grudnia 2012 r. w auli im. prof. Paszkiewicza Collegium Anatomicum. Hasłem tej edycji były „Wypadki komunikacyjne: urazy i leczenie”.

Gościem specjalnym, a zarazem Przewodniczącym Komitetu Naukowego konferencji był prof. dr hab. Marek Maruszyński. Ponadto nad poziomem merytorycznym imprezy czuwali: prof. dr hab. Waldemar Kostewicz – Opiekun Czwartków Chirurgicznych, dr Marcin Trochimczuk, dr Agnieszka Dąbkowska oraz lek. Jacek Opaliński. Podczas spotkania reprezentanci studenckich kół naukowych WUM omówili specyfikę 7 najczęstszych urazów występujących w obrębie klatki piersiowej, jamy brzusznej czy kręgosłupa, będących potencjalnym skutkiem wypadków drogowych. W prezentacjach ujęto także zasady postępowania z poszkodowanymi. Konferencję poprowadzili kol. Katarzyna Malinowska oraz kol. Mateusz Kosewski.

XVIII Czwartek Chirurgiczny otworzył prof. Waldemar Kostewicz, witając gości oraz uczestników. Następnie Przewodniczący

Komitetu Organizacyjnego Czwartków Chirurgicznych kol. Piotr Wojcieszak zwięźle przedstawił różnicę między urazem a obrażeniem, prezentując również ich klasyfikację. Kolejnym punktem programu konferencji był wykład specjalny pt. „Wpływ konfliktów zbrojnych na rozwój chirurgii” wygłoszony przez prof. Marka Maruszyńskiego, który porwał słuchaczy w fascynującą podróż od czasów antycznych poprzez wojny napoleońskie, I i II wojnę światową, aż po wydarzenia współczesne. Doświadczenia z pola walki bardzo wiele wniosły do medycyny, m.in.: techniki amputacji, wykorzystanie RTG, leczenie wstrząsu.

Następnie rozpoczęła się seria wystąpień studenckich. Jako pierwsza zaprezentowała się kol. Agata Tymińska, reprezentantka SKN przy Klinice Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej WUM – opowiedziała o urazach aorty,

podkreślając wysoką skuteczność technik endowaskularnych. Również technika konkurencyjna – torakotomia, została ujęta w prezentacji oraz pokazana na krótkich filmach. Następnie urazy płuc oraz sposoby, jak sobie z nimi radzić na miejscu zdarzenia omówił kol. Tobiasz Jarczyński z SKN Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej Szpitala Wolskiego im. dr Anny Gostyńskiej w Warszawie. Kolejną prezentację dotyczącą urazów wątroby wygłosił kol. Wiktor Płaza, członek SKN przy Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby WUM. Przedstawiono alternatywną klasyfikację ciężkości urazu oraz rokowania pacjenta na podstawie obserwacji operatora, podkreślono również wyższość leczenia nieoperacyjnego tam, gdzie pozwala na to stan chorego. Po krótkiej przerwie kol. Mateusz Gutowski z SKN przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej Międzyleskiego Szpitala



Kol. Marek Michalak odbiera nagrodę za najlepszą prezentację studencką



Gość specjalny tej edycji Czwartków Chirurgicznych prof. Marek Maruszyński

Specjalistycznego w Warszawie przybliżył słuchaczom temat urazów śledzony łącznie z postępowaniem, omawiając szczegółowo metodę chirurgiczną na podstawie krótkiego filmu. O urazach nerek, klasyfikacji, metodach terapeutycznych i statystykach dotyczących wypadków komunikacyjnych opowiedział kol. Radosław Kozaryn, reprezentujący SKN przy Klinice Chirurgii Naczyniowej i Endowaskularnej WIM. Kolejne wystąpienie było poświęcone urazom kręgosłupa, które przybliżył kol. Filip Baszczyński, członek Ortopedycznego SKN przy Klinice Ortopedii i Rehabilitacji II Wydziału Le-

karskiego WUM. Ostatnia prezentacja, wygłoszona przez kol. Marka Michalaka z SKN Medycyny Sądowej przy Zakładzie Medycyny Sądowej WUM, dotyczyła możliwości odtworzenia przebiegu wypadku drogowego na podstawie obrażeń stawu kolanowego u poszkodowanych pieszych. Wystąpienie zostało zakończone zagadką, poprawnie rozwiązana przez słuchaczy.

Po każdej prezentacji odbywała się gorąca dyskusja z udziałem studentów oraz Komitetu Naukowego.

Tradycyjnie, podczas konferencji przyznano nagrodę: podręcznik „Podstawy chirurgii”

pod redakcją prof. J. Szmidta ufundowaną przez wydawnictwo Medycyna Praktyczna dla najlepszego wystąpienia studenckiego. Podręcznik otrzymał kol. Marek Michalak z SKN Medycyny Sądowej przy Zakładzie Medycyny Sądowej WUM za prezentację: „Obrażenia stawów kolanowych u pieszych jako element rekonstrukcji przebiegu wypadku drogowego”.

Następny XIX Czwartek Chirurgiczny już w marcu, do zobaczenia!

Dominika Cichońska
Komitet Organizacyjny
Czwartków Chirurgicznych

Najtrudniejszy pierwszy krok

Rozpoczynanie nowych działalności zawsze budzi wiele emocji, pojawiają się pytania, czy sprostamy stawianym nam wymaganiom, czy odnajdziemy się w nowych rolach?

Takie pytania towarzyszą również studentom rozpoczynającym w tym roku studia doktoranckie na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Na szczęście naprzeciw ich obawom wyszedł Samorząd Doktorantów, organizując spotkanie informacyjne, na którym zaproszeni goście oraz sami członkowie samorządu podzielili się swoimi uwagami i doświadczeniami.

Spotkanie tego typu zorganizowane zostało po raz pierwszy, ale frekwencja oraz widoczne zainteresowanie poruszonymi tematami zdradzały, że jest zdecydowana potrzeba realizowania takich inicjatyw.

Pilotażowe spotkanie poruszało tematykę obowiązków, przywilejów i możliwości, jakie

otwierają się wraz z odebraniem indeksu doktoranta Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Na spotkanie zaproszenie przyjęły przedstawicielki Sekcji Nauczania z Biura Obsługi Działalności Podstawowej, na tę okazję przygotowując informator zawierający podstawowe regulacje wewnętrzne, infor-

macje dotyczące programu studiów doktoranckich, zasad jego realizacji oraz inne praktyczne informacje włącznie z instrukcją wypełnienia indeksu, co może nie być takie oczywiste na pierwszym roku studiów.

Przewodnicząca Komisji Stypendialnej Doktorantów, Agata Matysiak przybliżyła bardzo szerokie możliwości stypendialne na Naszej Uczelni oraz sposoby, by skutecznie się o nie ubiegać.

Reprezentant doktorantów do Rady Wydziału WNoZ Artur Białoszewski przedstawił dodatkowe możliwości finansowania pracy naukowej w postaci grantów. Odwołując się do własnych doświadczeń, wskazał, gdzie szukać informacji i w jaki sposób wnioskować o dofinansowanie własnych projektów badawczych.

W programie spotkania znalazł się również krótki poradnik, jak unikać pułapek w czasie prowadzenia zajęć ze studentami, jak nawiązać skuteczną współpracę z grupą oraz jak przygotować czytelną i ciekawą prezentację multi-

medialną. Swoimi sprawdzonymi patentami podzielił się Przewodniczący Zarządu I Wydziału Lekarskiego Rafał Machowicz.

Dla nowych doktorantów spotkanie było idealną okazją do za-

poznania się ze strukturą studiów i uzyskaniem odpowiedzi na nurtujące pytania, a Przewodnicząca Samorządu Doktorantów Wanda Gajzlerska już zapowiedziała, że podobne spotkania będą

co roku organizowane dla nowo przyjętych.

*Joanna Bogusz,
Agata Matysiak*
Samorząd Doktorantów WUM

Nie samą nauką doktorant żyje

W zabawie mógł wziąć udział każdy doktorant, po uprzednim zarezerwowaniu miejsca dla siebie oraz osoby towarzyszącej. Akcja spotkała się z szerokim zainteresowaniem, rezerwacji dokonało sto osób, które przez dwie godziny, na 10 torach walczyły o puchar zwycięzcy.

Na Kręgielni Saskiej stawili się zarówno amatorzy, jak i wytrawni gracze, spotkać można było nawet kilkumiesięcznych zawodników już poznających kulisy akademickiego życia. Od początku jednak najważniejszą tego wieczoru była integracja, zatem każdy mógł założyć profesjonalne buty do gry i zawalczyć o najwyższą liczbę strąconych kręgli.

Po dwóch godzinach rywalizacji, która była tylko pretekstem do spotkania, wymienienia doświadczeń, odświeżenia starych i nawiązania nowych znajomości, wyłonieni zostali zwycięzcy z największą liczbą zdobytych punktów.

Biorąc pod uwagę liczne pozytywne komentarze uczestników po spotkaniu, Turniej bowlingowy zdecydowanie można zaliczyć do udanych i pozostaje tylko mieć nadzieję, że na stałe wpisze się do kalendarza spotkań doktorantów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

*Agata Matysiak,
Joanna Bogusz*

**W piątkowy wieczór, 23 listopada 2012 r.
Samorząd Doktorantów WUM
już po raz drugi zorganizował
Turniej bowlingowy doktorantów
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.**



Z Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

26 listopada 2012 roku



Rektor prof. Marek Krawczyk wręcza prof. Jackowi Łukaszkiwiczowi dyplom z gratulacjami z okazji uzyskania tytułu profesora

1. Gratulacje nominacje.

JM Rektor:

- złożył Panu prof. dr. hab. Jackowi Łukaszkiwiczowi gratulacje z okazji uzyskania tytułu profesora;
- wręczył Panu prof. dr. hab. Mirosławowi Wielgosowi akt nominacji na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Położnictwa i Ginekologii.

Następnie JM Rektor złożył gratulacje z okazji uzyskania nagrody jubileuszowej:

- Pani prof. dr. hab. Barbarze Grytner-Zięcinie;
- Pani mgr Joannie Ciecierskiej;
- Panu prof. dr. hab. Pawłowi Szulczykowi.

2. Zmiany w składach Rad Społecznych.

Senat dokonał następujących zmian w składzie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Dziecięcego Szpitala Klinicznego:

- odwołał Pana dr. hab. Marka Kucha z funkcji członka Rady

Społecznej Samodzielnego Publicznego Dziecięcego Szpitala Klinicznego;

- powołał Pana dr. Macieja Janiszewskiego na członka Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Dziecięcego Szpitala Klinicznego.

Senat dokonał następujących zmian w składzie Rady Społecznej Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej:

- odwołał Panią prof. dr. hab. Beatę Śpiewankiewicz z funkcji członka Rady Społecznej Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej;
- powołał Panią prof. dr. hab. Katarzynę Woźniak na członka Rady Społecznej Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej.

3. Zmiany w Statucie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w związku z utworzeniem w Uczelni Wydziału Lekarsko-Dentystycznego.

Senat uchwalił zmiany w Statucie Warszawskiego Uniwer-

sytetu Medycznego, związane z utworzeniem w Uczelni Wydziału Lekarsko-Dentystycznego.

4. Powołanie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich na kadencję 2012-2016.

Senat powołał Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli Akademickich oraz Przewodniczącego i Zastępcę Przewodniczącego:

- Prof. dr hab. Zbigniew Czernicki (II Wydział Lekarski) – Przewodniczący;
- Prof. nadzw. dr hab. Edmund Sieradzki (Wydział Farmaceutyczny) – Zastępca Przewodniczącego;
- Dr hab. Bronisława Pietrzak (I Wydział Lekarski);
- Prof. dr hab. Tomasz Pasierski (II Wydział Lekarski);
- Dr hab. Tomasz Pawiński (Wydział Farmaceutyczny);
- Prof. dr hab. Krzysztof Galus (Wydział Nauki o Zdrowiu);
- Dr Zofia Sienkiewicz (Wydział Nauki o Zdrowiu);
- Magdalena Szmulik – studentka.

5. Powołanie Komisji Dyscyplinarnej dla Pracowników Inżynieryjno-Technicznych i Naukowo-Technicznych na kadencję 2012-2016.

Senat powołał Komisję Dyscyplinarną dla pracowników inżynieryjno-technicznych i naukowo-technicznych oraz Przewodniczącego i Zastępcę Przewodniczącego:

- Dr Marek Sabat (I Wydział Lekarski) – Przewodniczący;
- Dr Tadeusz Chreptowicz (Wydział Farmaceutyczny) – Zastępca Przewodniczącego;

- Marta Borysik (I Wydział Lekarski);
- Dr Anna Zalewska-Żmijewska (II Wydział Lekarski);
- Anna Dreszer (II Wydział Lekarski);
- Mgr Grażyna Krajewska-Brzywczy (Wydział Farmaceutyczny);
- Maria Skierska (Wydział Nauki o Zdrowiu);
- Krzysztof Gralik (Wydział Nauki o Zdrowiu).

6. Powołanie Odwoławczej Uczelnianej Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich na kadencję 2012-2016.

Senat powołał Odwoławczą Uczelnianą Komisję ds. Oceny Nauczycieli Akademickich w następującym składzie:

- Prof. dr hab. Mirosław Wielgość – członek;
- Dr hab. Marek Kuch – członek;
- Prof. dr hab. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska – członek;
- Dr hab. Piotr Wroczyński – członek;
- Prof. dr hab. Bolesław Samoliński – członek;
- Prof. dr hab. Piotr Małkowski – członek;
- Dr Piotr Kostrzewski – członek;
- Dr Bogusław Najniger – członek;
- Dr hab. Grzegorz Nałęcz-Jawecki – członek;
- Mgr inż. Ewa Kaczmarek – sekretarz.

Przewodniczącym Odwoławczej Uczelnianej Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich zgodnie z zapisem §1 pkt 9, zał. nr 8 do Statutu WUM jest Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

7. Sprawy finansowe.

Senat uchwalił:

- zmiany w Budżecie Zadaniowym oraz Planie rzeczowo-finansowym Warszawskiego

Uniwersytetu Medycznego na 2012 rok;

- Plan rzeczowo-finansowy Funduszu Rozwoju Uczelni na rok 2013.

8. Omówienie najważniejszych spraw bieżących Uczelni.

JM poinformował o następujących sprawach:

- Uchwałą nr 91/12 Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego z dnia 29 października 2012 oraz Zarządzeniem nr 92/2012 Rektora, utworzony został w Uczelni Wydział Lekarsko-Dentystyczny.

W dniu 21 listopada br. Wydziałowa Komisja Wyborcza przeprowadziła wybory Dziekana.

Dziekanem Wydziału Lekarsko-Dentystycznego została Pani prof. dr hab. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska.

W dniu 28 listopada br. planowane jest zebranie wyborcze, na którym dokonany zostanie wybór dwóch Prodziekanów nowego Wydziału.

Rada Wydziału liczy 25 osób, w tym 15 osób stanowią samodzielni pracownicy naukowcy.

Uprawnienia do nadawania stopni naukowych w zakresie stomatologii zostaną przekazane Wydziałowi Lekarsko-Dentystycznemu przez I Wydział Lekarski Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Przygotowano już w tej sprawie wnioski do Centralnej Komisji ds. Nadawania Stopni i Tytułów Naukowych.

- W dniach 23 i 24 listopada odbyło się posiedzenie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskiej. Na wniosek Przewodniczącego KRAUM – Pana Profesora Janusza Morysia, KRASP podjął uchwałę dotyczącą spraw szpitali klinicznych, w tym zagrożeń związanych z przekształcaniem ich w spółki.

Uchwała KRASP w tym zakresie przesłana została do Prezydenta RP oraz innych władz Państwa.

- Zgodnie z informacją przekazaną przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Panią prof. Barbarę Kudrycką, pieniądze przeznaczone na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników Uczelni w roku 2013 nie zostały przekazane do budżetu Ministerstwa. Pozostały ujęte w rezerwie celowej budżetu państwa.

9. Komunikaty i wolne wnioski.

JM Rektor podał następujący terminarz posiedzeń Senatu w roku 2013:

Terminy posiedzeń Senatu (poniedziałki godz. 13.00):

- 21 stycznia 2013 r.
- roboczy godz. 13.00
- nagrody godz. 15.00
- 25 lutego 2013 r.
- godz. 13.00
- 25 marca 2013 r.
- godz. 13.00
- 22 kwietnia 2013 r.
- godz. 13.00
- 27 maja 2013 r.
- godz. 13.00
- 24 czerwca 2013 r.
- godz. 13.00
- 23 września 2013 r.
- godz. 13.00
- 28 października 2013 r.
- roboczy godz. 13.00
- nagrody godz. 15.00
- 25 listopada 2013 r.
- godz. 13.00
- 16 grudnia 2013 r.
- godz. 13.00

JM poinformował zebranych o terminie Wigilii Ogólnouczelnianej. Uroczystość odbędzie się w dniu 18 grudnia br. o godzinie 11.00 w Auli Centrum Dydaktycznego.

mgr Elwira Zielińska
Biuro Organizacyjne WUM

„A przed nami Warszawa”

Mały okruszek wielkiej Historii



Maria J. Tuross

Zakład Bioetyki i Humanistycznych Podstaw Medycyny

Rocznice wielkich wydarzeń skłaniają bardzo często do postawienia sobie pytania o ślady przeszłości. Co zachowało się w dzisiejszym krajobrazie, jako niemy świadek wydarzeń sprzed wielu wieków? Na co patrzymy dziś – a co, mimo upływu czasu, pozostało w takim samym kształcie jak wówczas?

Przed ponad dwustu laty, wraz z wojskami napoleońskimi, przebywał w Warszawie oraz jej okolicach jeden z najwybitniejszych chirurgów początku XIX stulecia Jan Dominik Larrey.

Fakt ten stał się również i dla mnie podstawą do postawienia sobie właśnie takiego pytania. Co widział z krajobrazu Mazowsza oraz naszej stolicy, na jaki patrzymy, i w którym poruszamy się współcześnie, gdzie rozgrywały się wielkie wydarzenia, ale razem żyli i przebywali zwykli lu-

dzie. Przychodzą mi tu z pomocą dwa zjawiska. Jednym z nich jest zorientowanie punktu odniesienia na mikrohistorię¹. Pozwala to z historii, jako szacownego przedmiotu nauki traktującej wydarzenia globalnie w szerokiej perspektywie dziejowej, uczynić przedmiot studiów indywidualnych, gdzie te same fakty są badane przez pryzmat uczestniczących w nich jednostek. Stają się one podmiotem wydarzeń wraz z całym bagażem swoich doświadczeń, lęków, radości, a często nawet cierpienia. Drugim natomiast jest odtwórcza, bazująca na danych naukowych², rekonstrukcja historyczna³. Preferowane przez oba te kierunki „małe opowieści”⁴ czynią z historii barwną przygodę pociągającą ludzi bez względu na ich wiek.

...czyli wypada teraz na moment cofnąć czas.

Pogoda przypuszczalnie była późnojesienna, czyli taka, jakiej i dziś nie darzymy sympatią. Pourny półmrok dnia szybko ustępował ciemnościom nocy, szalała wichura, raz po raz zaciął deszcz ze śniegiem. I takiego to właśnie dnia, zamienionym w grzęzawisko traktem, od strony Poznania, w ślad za korpusami Wielkiej Armii i Gwardii cesarskiej, może konno, a może na ławeczce ambulansu, dotarł do Warszawy nasz bohater Jan Dominik Larrey. Zobaczył przed sobą jeszcze jedno miasto na trasie wędrówek z wojskiem cesarza Napoleona. Jakie – no cóż; z jednej strony opustoszałe po wyjściu Prusaków, z drugiej zaś pełne radości, tętniące życiem, rozkwitające nadzieją żywioną przez Polaków na przywrócenie bytu państwowego.

Można spotkać się z opinią o tym autorze doskonałych wspo-

mnień z epoki, iż o Polakach oraz o Polsce pisał niewiele⁵. Jest to prawda, gdyż biorąc globalnie tekst jego wspomnień liczący blisko tysiąc stron, rzeczywiście są to bardzo krótkie notatki. Ale jednak zostawił jakiś wymierny ślad. Spróbujmy, więc popatrzeć na Warszawę Jego oczami, przeczytać – czy raczej wczytać się – w to, co zanotował.

Między relacjami z pól bitew, fragmentami raportów, szczegółową analizą przypadków, opisem stanu pacjentów, których operował znaleźć można taki akapit. *„Warszawa jest jednym z większych miast Europy, korzystnie położonym nad brzegami Wisły. Miasto to łączy z przedmieściem Pragą most długości ok. 360 metrów. Otaczają je żyzne pola dobrze uprawiane. Promenady znajdujące się w obrębie Warszawy zapewniają bardzo przyjemne spędzanie czasu w okresie letnim (...) ogrody oraz domy wiejskie służące wypoczynkowi dodają wdzięku tej stolicy”*.⁶

To nie jest cytat z beadeckera, ani nie zapis w kronice wakacyjnej podróży, lecz utrwalone na kartkach notatnika, kilka prostych słów nakreślonych ręką wojskowego chirurga, gdzieś przy świeczce, na kwaterze, która rzadko bywała wygodna.

Cóż to za „most długości 360 metrów” – Warszawa nie miała wówczas stałej przeprawy mostowej, ale palowy most drewniany. Wzmocniony dwoma specjalnymi przyczółkami był usytuowany na wprost ulicy Bednarskiej, która w bardzo nieznacznym stopniu zmieniła swój przebieg. Latem, przy niskim stanie wody w Wiśle, można zauważyć jeszcze fragmenty drewnianej konstrukcji po stronie warszawskiej, nieopodal bulwaru. Jesienią 1806 roku wycofujący się Prusacy spalili część środkową⁷ konstrukcji, szybko naprawioną przez francuskich pontonierów przy



Jan Dominik Larrey 1766 – 1842

użyciu specjalnych łodzi⁸, które wytrzymały napór spływającej rzeką kry.

Cóż to za „żyzne pola” – Jan Dominik Larrey przyjechał do Warszawy traktem od strony Poznania. Po przygodzie, jaka spotkała samego Talleyranda, który o mały włos nie utonął w błocie⁹, szlak przemarszu Gwardii od Sochaczewa przebiegał bardziej suchym traktem na północ od Błonia¹⁰ przez Leszno, Babice i Bronisze, gdzie również współcześnie rozkwita podwarszawskie ogrodnictwo.

Cóż to za „promenady” – z całą pewnością Ogród Saski, przez który, z uwagi na fakt, że administracja wojskowa kwaterowała przy ulicy Koński Targ¹¹, (przedłużenie dzisiejszej ulicy Królewskiej na zachód od ulicy Marszałkowskiej – druga ulica o tej samej nazwie znajdowała się wówczas na Pradze¹²; to obecnie fragment ulicy Targowej, między współczesną ulicą Białostocką a Ratuszową) nie jeden raz musiał przechodzić. Główna aleja zachowała w znacznym stopniu swój wygląd sprzed dwustu lat¹³ – nie było tylko fontanny (fot. 1).

Bez problemu można więc sobie wyobrazić, jak nasz Bohater

idzie przez park przyglądając się barokowym posągom. Rośnie też w Ogrodzie Saskim stara, licząca ponad 200 lat topola, pomnik przyrody, która wówczas już była całkiem okazałym drzewem i zimowy wiatr huczał w jej konarach (fot. 2).

Inną „promenadą”, którą z całą pewnością dobrze poznał, to niewątpliwie Ogród Krasińskich, gdyż duży lazaret francuski utworzono w zabudowaniach klasztoru Brygidek, nieopodal arsenału¹⁴, przy ulicy Długiej (dziś jest tam pusty plac częściowo zajęty przez parking i warsztat samochodowy), zaś drugi mieścił się w konwikcie Pijarów¹⁵ na ulicy Miodowej (fot. 3).

Tą ulicą musiał zresztą przechodzić wielokrotnie, ponieważ kolejny z dużych lazaretów usytuowano w opustoszałym pałacu Radziwiłłów¹⁶ (arkada zdobiąca go od frontu jest późniejsza, została dobudowana przez kolejnego właściciela Ludwika Paca), gdzie aktualnie ma swoją siedzibę Ministerstwo Zdrowia.

Cóż to za „domy wiejskie” – z całą pewnością był w Ujazdowie, gdzie również w leżących nieopodal budynkach Lazaretu Radziwiłłowskiego¹⁷ urządzono szpital dla żołnierzy francuskich. Widział więc słynną „Wiejską Kawę”, bardzo popularny wśród warszawiaków zajazd – wówczas cel podmiejskich przejazdów¹⁸, a dziś mały fragment ulicy Wiejskiej, gdzie wznosi się hotel sejmowy. Podawano tam nie tylko kawę, lecz także były „smaczne baby, i doskonały poncz zaprawiany ananasem”¹⁹ oraz wyśmienita czekolada, za którą Jan Dominik Larrey wprost przepadał²⁰. Miło jest poznać takie słabostki znanych postaci – więc wyobraźmy sobie, iż zziębnięty popija ów napój, równie smaczny i pięknie podany, jak kawa w Soplicowie, goszcząc w tej jednej z pierwszych warszawskich kawiarni.



Fot. 1. Główna aleja Ogrodu Saskiego z zachowanymi posągami z połowy XVIII wieku



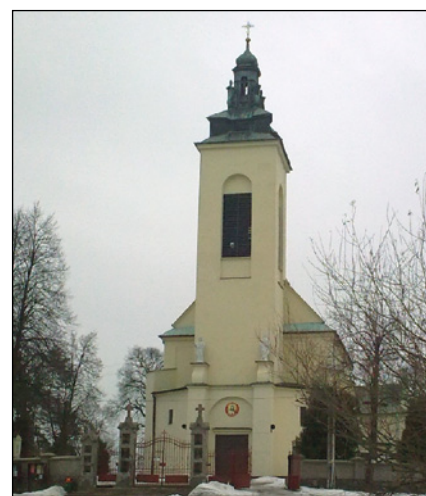
Fot. 2. Topola – liczący ponad dwieście lat pomnik przyrody (metryczka znajduje się od strony ul. Marszałkowskiej)



Fot. 3. Ulica Miodowa i konwikt Pijarów – tak jak mógł je widzieć J.D. Larrey



Fot. 4. Pole bitwy pod Czarnowem



Fot. 5. Kościół w Pomiechowie

Warto przy tym pamiętać, iż w Warszawie nie miał, jak chociażby w Berlinie²¹, dużo czasu na zwiedzanie. Data listu do żony²² wskazuje, że opuścił to miasto 25 listopada 1806 roku – i co sam zaznacza „wkroczyliśmy na ziemię Polski zagarniętą przez Prusaków”²³, czyli można powiedzieć, iż już na wstępie bardzo pięknie napisał o Polsce i Polakach – następnie przez Kostrzyn dotarł do Poznania, z którego wyjechał nocą 15 grudnia²⁴. Do stolicy dotarł również w nocy z 21 na 22 grudnia, którą spędził na Rogatkach Wolskich (czyli w okolicy dzisiejszego skrzyżowania ulicy Chłodnej i Towarowej), w rozstawionych pospiesznie

namiotach – a warto pamiętać, iż mamy połowę grudnia, czyli pogoda pewnie też była odpowiednia. Przybycie do nowego miasta uczcił wraz z kolegami – o czym zresztą sam wspomina – „wysączeniem zdobyczej butelki wódki”²⁵. Jeśli kogoś ciekawi, gdzie ją zdobył to wypada wspomnieć, iż dojeżdżając do stolicy mijał dwa zajazdy: duży pocztowy w Morach²⁶ i „Żółtą karczmę”²⁷ (taką nazwę nosił zajazd, który mieścił się na dzisiejszej ulicy Połczyńskiej).

Ten pierwszy grudniowy pobyt to był praktycznie przemarsz przez Warszawę, najwyżej dłuższy popas, by dać wytchnienie koniom oraz uzupełnić zapasy.

Już wieczorem 22-go, a najpóźniej wczesnym rankiem 23 grudnia, wraz ze swoim ambulansem ruszył z Pragi na północ, traktem przez Jabłonę do Okunina i dalej przez prowizoryczny most na łodziach przerzucony nad korytem Narwi, którą porównał do „głębokiego kanału”²⁸. Spieszył na pomoc rannym w czasie tej trudnej, zimowej kampanii prowadzonej przy wyjątkowo niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Warto tu może sięgnąć do powieściopisarzy, by przeczytać, iż „od lat nie pamiętano tak rozbeczanego decembra”²⁹. Błoto, błoto i jeszcze raz błoto, na które narzekali wszyscy – On z pewnością też, bo jak sam



Fot. 6. Kościół w Gołyminie



Fot. 7. Kaplica w Kacicach z połowy XVIII wieku



Fot. 8. Krzyż przy ul. Jagiellońskiej 62. Tu zimą 1906/07 był cmentarz przy francuskim lazarecie



Fot. 9. Dzwonnica pobernardyńska przy ul. Ratuszowej



Fot. 10. Monument wotywny z dawnego Szpitala Dzieciątka Jezus

pisze „...od Berlina padało bez przerwy, ale drogi do Poznania były jeszcze w miarę twarde, dalej zaczęły się już tak podłe, że czterokonne ambulanse musieliśmy zamienić na mniejsze dwukonne wozy, zaś na bagaże mieliśmy dwukółkę”³⁰. Dotarł do Czarnowa, gdzie w nocy z 23/24 grudnia została stoczona jedna z nielicznych w historii wojen napoleońskich nocnych bitew³¹ (fot. 4). A tam do dziś, nad zakrętem Wkry góruje kościół w Pomiechowie, w którym wówczas urządził prowizoryczny szpital³² (fot. 5).

Ruszył stamtąd dalej do Gołymina (fot. 6) i wreszcie

do Pułtusk – gdzie wszystkich zaskoczyło nagle załamanie pogody, huraganowy wiatr, gwałtowne burze śnieżne z piorunami i opadami gradu sprowadzające mróz. Jeśli Polaków przywykłych do takich wariacji klimatycznych przejmował lęk – „...był to sądny dzień podczas batalii pułtuskiej, deszcz padał i śnieg, wiał wiatr mroźny...”, jak pisał major Klimkowski z korpusu marszałka Lannes dodając, iż mundury momentalnie zamarzały, tak że nie można było swobodnie zginać rąk³³ – to co dopiero mówić o mieszkańcach łagodniejszego klimatu.

Pułtusk stał się również i dla Jana Dominika Larrey wyjątkowo trudną szkołą. Wraz z szefem korpusu medycznego marszałka Lannes P. Galeè³⁴ przyszło Mu operować w namiocie, co przy blisko -20°C na zewnątrz trudno zaliczyć do rzeczy przyjemnych. O tych dniach tak wspominał w liście do żony z dnia 3 stycznia 1807 roku: „Wróciliśmy do Warszawy strasznie zakatarzeni (...) jestem jeszcze nieszczęśliwie przemarznięty po pracy tylko w koszuli w ambulansie trzy mile od miasta”³⁵. W odległości owych „trzech mil” leży niewielka wieś Kacice, gdzie na wysokim brzegu

Narwi zachowała się murowana kaplica (fot. 7).

Przypuszczalnie w cieniu jej murów stał ów „namiot”, zaś wodę dla rannych czerpano ze źródła nieopodal.

Jan Dominik Larrey był jednak naukowcem i zarazem bystrym obserwatorem, więc po powrocie 3 stycznia 1807 roku na Pragę³⁶, gdyż większość rannych, szczególnie z formacji Gwardii ewakuowano do lazaretu urządzonego w klasztorze pobernardyńskim (śląd po nim to miejsce cmentarza oznaczone krzyżem stojącym przy posesji ul. Jagiellońska 62, na pewno też widział dzwonnice usytuowaną na rogu ulicy Jagiellońskiej i Ratuszowej) (fot. 8 i 9), postanowił, choć trochę wyszkolić personel ambulansu, którym kierował, żeby w takim zimnie jednak dało się normalnie pracować. O niezbędnym na taką aurę wyposażeniu pisał m.in. do Pauleta³⁷ (ówczesnego bezpośredniego przełożonego), ale niestety nie przyniosło to większych rezultatów. Z pewnością za to słuchał sugestii oraz rad swojego asystenta Polaka. A był nim Jan Starohorski³⁸ (ciekawe jak się do Niego zwracał, przypuszczalnie „kolego”, bądź używając tylko imienia, gdyż należy wątpić, czy choć raz wymówił poprawnie to nazwisko), który również pracował z Nim pod Pułtuskiem.

Wypada teraz zadać pytanie, czy nawiązał kontakt z warszawskimi lekarzami? Odpowiedź może być tylko twierdząca – oczywiście, że tak³⁹. Z całą pewnością odnowił znajomość z Leopoldem Lafontaine. Mógł poznać owego wybitnego chirurga we Francji, kiedy przebywał on wiosną 1806 roku w Paryżu⁴⁰, uzyskał bowiem wówczas wysoki tytuł naukowy w Akademii Lekarskiej⁴¹, poprzednicze Akademii Francuskiej⁴². Ulegając prośbom swoich warszawskich kolegów, poprowadził nawet kilka seminariów i wykładów⁴³, które

odbywały się najprawdopodobniej w Koszarach Sapieżyńskich⁴⁴ (przy dzisiejszej ulicy Zakroczymskiej), gdzie również mieścił się duży lazaret. Z wielkim zaangażowaniem odniósł się do poddanej przez nich koncepcji, by szybko stworzyć w Warszawie szkołę medyczną, kształcąca chirurgów na potrzeby armii polskiej. Wiedział doskonale, iż odciążąłoby to również obsadę Jego ambulansów, gdyż w początkach stycznia 1807 roku w lazaretach warszawskich przebywało ponad 7000 rannych żołnierzy francuskich⁴⁵, przy czym liczba ta stale rosła, gdyż do stolicy ewakuowano rannych nawet spod Iławy Pruskiej⁴⁶. Jako że nie lubił rozwiązań prowizorycznych, stąd w rozmowach mógł sugerować utworzenie w Warszawie dużej szkoły z pełnym profilem nauczania oraz możliwością nadawania stopni akademickich, na wzór Jego macierzystej uczelni Val – de – Grâce w Paryżu.

A jak Mu upływał czas wolny, czyli właśnie ten okres, po którym zostają barwne wspomnienia. Trzeba uczciwie zadać najpierw pytanie, czy w ogóle go miał. Codziennie musiał wizytować większość lazaretów, których w stolicy było podówczas dwadzieścia⁴⁷ – już ich rozmieszczenie wskazuje, iż wiele widział w naszym mieście, gdyż zajmowały one pomieszczenia w całym szeregu pałaców, jak chociażby Karasia, Sapiehów, Jabłonowskich czy Ogińskich, a także w klasztorach, w tym nawet na Bielanach⁴⁸.

Wśród stałych szpitali warszawskich, które również wizytował, wspomina w swoich zapiskach Szpital Dzieciątka Jezus – po tym dawnym zachowała się tylko nazwa ulicy w Śródmieściu. Ale jest coś jeszcze – niewielki postument z krzyżem pochodzący z 1790 roku, rodzaj wotywnego monumentu upamiętniającego zmarłych pacjentów tego szpitala. Odrestaurowany stoi nieopodal

nowego Szpitala Dzieciątka Jezus przy ul. Lindleya (fot. 10).

Czy mógł go widzieć – z pewnością tak.

Pochłaniały Go także obowiązki czysto administracyjne. Wyklócał się z P. Daru, naczelnym intendentem Wielkiej Armii⁴⁹, któremu również przedstawił swoje wnioski odnośnie niezbędnego wyposażenia ambulansów, jakie wyniósł z grudniowych walk pod Gołyminem i Pułtuskiem. Toczył pewnie spory z innymi komisarzami, którzy na medykach oszczędzali jak tylko mogli.

Zawsze jednak zostawały jakieś wolne momenty. Była zima, wreszcie śnieżna i mroźna⁵⁰, więc polubił jazdę sankami – „...*tymczasem jazda saniami wynagradzała nam chwile bezczynności...* (marzenie, przypuszczam, każdego historyka, nie tylko medycyny – zobaczyć jak nasz Bohater się nudzi) *...sanie to jakby małe łódeczki, a mieszczą się w nich dwie osoby, zaś ciągnie je jeden koń i to z dużą szybkością...*”⁵¹. Już z opisu wynika, iż nie były to piękne szlichtadowe, używane do kuligów, lecz proste, chłopskie z pewnością te same, którymi do Warszawy przywożono produkty spożywcze. Zawinięty w pelerynę, sadowił się na słomie obok okutanego w baranicę woźnicy, i jak pisze „*za stałą opłatą od godziny*”⁵² (niestety nie podaje, ile taka przyjemność kosztowała) wypuszczali się na sanie to do Białołęki, to do Żerania czy może nawet do odległego Grochowa.

Nie byłby mężczyzną, gdyby nie spoglądał na mijane warszawianki – bo trudno przypuszczać, by znalazł czas na uczestniczenie w oficjalnych bankietach organizowanych na cześć cesarza. Ale i te przelotne chwile wystarczyły, by zanotował: „*pleć piękna wyróżnia się wykwintnością strojów, bielą skóry i piękną fryzurą*”⁵³.

Nie wszystko mu się w Polsce spodobało. Dobrze poznał nędzę

mazowieckich wsi. Spotkał też zapewne w czasie tych swoich przejażdżek ciągnących do Warszawy „za chlebem” uciekinierów, chłopów pańszczyźnianych, gdyż napisał: „ci ostatni, stanowiący własność panów, jak niewolnicy żyją w stanie permanentnego poddaństwa i bojaźni”⁵⁴.

Zima tymczasem stawała się coraz ostrzejsza – o czym

wzmiankował do żony w liście z dnia 28 stycznia 1807 roku⁵⁵, lecz w takim stylu, że – no cóż – cytować tego wprost nie przystoi.

Wreszcie dnia 1 lutego 1807 roku⁵⁶ przyszedł rozkaz do wymarszu i „po trzystopowym śniegu, przy – 6° R mrozu”⁵⁷ (używał termometru ze skalą Réamura dającą różnicę dwóch stopni – było -8°C), kolumna pokrytych płót-

nem wozów ambulansowych ruszyła drogą na północny wschód.

Tam, gdzieś za horyzontem czekało niewiadome, któremu później przyszło dać miano Ława Pruska, za nimi w zimowej mgłę zostawały dachy staromiejskich domów, pierwsze pospiesznie wznoszone umocnienia praskiej twierdzy...

„...do widzenia Warszawo...”

Przypisy

- 1 J. Topolski – *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej* Warszawa 1998 s. 251
- 2 Tu rozmowa z Dr. Wojciechem Borkowskim – Dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Informacja własna
- 3 M.J. Turos – *Próba połączenia ognia z wodą – czyli rekonstrukcja historyczna jako forma przekazu wiedzy w historii medycyny* w: „Medycyna Nowożytna” 2011, T. 17, zesz. 1 s. 187-207
- 4 F. Srogosz – *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806 – 1807* WSP Częstochowa 2001 s. 4
- 5 W. Stembrowicz – *Kilka słów o D.J. Larreyu naczelnym chirurgu gwardii napoleońskiej i jego ruchomych ambulansach wojskowych* w: „Med. Dydak. Wych.” 1997, XXIX 1/2 s. 74
- 6 D. J. Larrey – *Memoires de chirurgie militaire et campagne Paris 1812 t. III s. 30*
- 7 M. Handelsmann – *Warszawa 1806 – 1807* Warszawa 1911
- 8 R. Bielecki – *Wielka Armia Napoleona DW „Bellona”* Warszawa
- 9 Op. cit. pkt. 6
- 10 M. Kukiel – *Wojny napoleońskie. Atlas* Główna Księgarnia Wojskowa Warszawa 1927 szkic Nr. 42
- 11 *Przebieg i nazwy ulic za planem Warszawy tzw. majora Hornowskiego z lat 1810/11 – w ekspozycji stałej Muzeum Historycznego Miasta Stołecznego Warszawy.*
- 12 Tamże
- 13 Tamże
- 14 „Hôpitaux Militaires Place de Varsovie” – dokument w zbiorach Archives Historiques Ministerie de Guerre Fort Vincennes Paris br. numeru poszytu.
- 15 K. Beylin – *Piętnaście lat Warszawy* PIW Warszawa s. 84
- 16 Op. cit. pkt. 14
- 17 L. Zembrzusi – *Lazaret Radziwiłłowski* Gł. Ks. Wojskowa br. r. wyd.
- 18 Op. cit. pkt. 14
- 19 Wł. K. Wójcicki – *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia warszawskie* PIW Warszawa 1974 s. 360
- 20 J. Marchioni – *Place a Monsieur Larrey „Babel”* 2006
- 21 R. Richardson – *Larrey: Surgeon to Napoleon’s Guard „J. Murray”* Londyn 1974
- 22 List w zbiorach „The Larrey Collection Wellcome Institute”. Poz. I „Letters the Prussian Campaign”. Wellcome Library Londyn.
- 23 Op. cit. pkt. 6
- 24 Op. cit. pkt. 20 – s. 354
- 25 J. D. Larrey – *Memoires de campagnes 1812 – 1840 „Tallandier”* Paris 2004 T. I
- 26 J. S. Majewski – *Warszawa nieodbudowana* VEDA Warszawa 2009 s. 71
- 27 Tamże
- 28 Op. cit. pkt. 25
- 29 W. Gąsiorowski – *Pani Walewska* LSW Warszawa 1970 s. 5
- 30 Op. cit. pkt. 6 s. 29
- 31 „La manoeuvre de Pultusk” w: „Napoleon1er Hors Serie” Nr. 14 Dec. 2010 s. 22 – 23
- 32 „...pokrycia ołtarzowe zużyte zostały na opatrzenie rannych w 1806 roku...”. Notatka z wizytacji duszpasterskiej parafii Pomiechowo dokonanej w 1816 roku – w zbiorach Kurii Archidiecezjalnej Warszawskiej
- 33 M. Kukiel – *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej* Poznań 1912 s. 124
- 34 Op. cit. pkt. 6 – s. 27
- 35 Op. cit. pkt. 22. Również Op. cit. pkt. 21 – s. 109
- 36 Op. cit. pkt. 20
- 37 Op. cit. pkt. 21
- 38 Fr. Giedroyc – *Służba zdrowia w dawnym wojsku polskim* MSW Dept. San. Warszawa 1927 s. 511
- 39 Tamże
- 40 A. Krasuski – *Leopold Lafontaine lekarz, działacz społeczny, protochirurg armii Księstwa Warszawskiego* w: „Prace Kom. Hist. Med.” Kraków 1949 s. 20
- 41 R. Picherin – *Bulletin Franc d’Histoire de la Medecine* 1913 T. XII, Nr. 196 s. 39
- 42 Tamże
- 43 Op. cit. pkt. 7
- 44 Op. cit. pkt. 38
- 45 Tamże – s. 348
- 46 A. Soubiran – *Le baron Larrey „Fayard”* Paris 1966
- 47 Op. cit. pkt. 12
- 48 Tamże
- 49 Op. cit. pkt. 21 – s. 117
- 50 Tamże
- 51 Op. cit. pkt. 6 – s. 30
- 52 Tamże
- 53 Tamże
- 54 Tamże
- 55 Op. cit. pkt. 22. Również Op. cit. pkt. 21 – s. 109
- 56 Op. cit. pkt. 28
- 57 tu za: J. Dible -*Napoleon’s Surgeon „William Heinemann”* Londyn 1970 s. 71

Na stronie 24 – Wejście wojsk francuskich do Warszawy w 1806 roku – popularna rycina z epoki. Dzięki uprzejmości D. Chanteranne
Na stronie 25 – Portret Jana Dominika Larrey pędzla Guerina – oryginał w Wersalu. Dzięki uprzejmości Ch. Bourachot

Wstęp do seksuologii

zajęcia fakultatywne na WUM

Jednym z zagadnień, które znajduje się w centrum zainteresowania Zakładu Psychologii Medycznej WUM, jest kształtowanie właściwych relacji lekarz-pacjent. Nasz Zakład jest ogólnopolskim inicjatorem działań w tym zakresie. W tym roku, z naszej inicjatywy odbyły się dwie sesje poświęcone tym zagadnieniom w edukacji studentów medycyny, a na progu roku 2013 odbędzie się kolejne (kwiecień 2013). Zmiany w zakresie poszerzenia programu studiów są z niecierpliwością oczekiwane przez studentów. Fakultety z seksuologii prowadzone przez mgr. Tomasza Krasuskiego z ZPM WUM wychodzą naprzeciw tym oczekiwaniom. W roku akademickim 2011/2012 w zajęciach fakultatywnych z seksuologii wzięło udział 22 studentów I Wydziału Lekarskiego i 42 studentów z II Wydziału Lekarskiego. W semestrze zimowym roku akademickiego 2012/2013 w fakultecie wzięło udział 20 studentów I Wydziału Lekarskiego i oraz 22 studentów z II Wydziału Lekarskiego. Byli to studenci z różnych lat studiów.

Tematy, które są realizowane, zostały wybrane pod kątem zaopatrzenia studentów w podstawową wiedzę dotyczącą głównych zagadnień związanych z seksualnością człowieka. Zajęcia mają na celu nabycie przez uczestników umiejętności oraz gotowości do podejmowania zagadnień tak niezwykle ważnych, ale sprawiających wiele trudności w praktyce medycznej. Problemy zwykle polegają na przełamaniu poczucia zażenowania u nich samych i pokonywaniu bariery wstydu u przyszłych pacjentów. Biorąc pod uwagę opinie studentów zawarte w ankietach ewaluacyjnych, jedną z trudności jest dobór odpowiedniego języka, wybór trafnych słów, które oddają istotę problemu, ale są dalekie od zwrotów nieobyczajnych czy wręcz wulgarnych. Prowadzony fakultet uzupełnia tę ogólnospołeczną lukę wśród słuchaczy kursu. Od wprowadzenia tych zajęć program stale ewoluuje i dostosowuje się do sygnałów zgłaszanych przez studentów. Prowadzący, bierze pod uwagę współczesne trendy, obecne w seksuologii i stale je aktualizuje zgodnie z nowymi doniesieniami zawartymi w publikacjach naukowych z tego zakresu.

Pierwsze zajęcia odbyły się w semestrze zimowym w roku akademickim 2011/2012, następne semestry zaowocowały kolejnymi edycjami tego kursu. Zajęcia mają charakter ćwiczeń i trwają 20 godzin dydaktycznych. Przeznaczone są dla studentów I i II Wydziału Lekarskiego i realizowane

są w Zakładzie Psychologii Medycznej naszego Uniwersytetu.

Fakultet podzielony jest na pięć spotkań i realizuje następujące tematy:

1. Rozwój seksualny człowieka – omawiana jest specyfika rozwoju, zadania rozwojowe adekwatne dla danego wieku oraz konsekwencje wynikające z właściwego lub niewłaściwego przebiegu rozwoju (ze szczególnym rozwinięciem okresu dzieciństwa i adolescencji). Studenci na pierwszych zajęciach często spotykają się z wiedzą z zakresu seksuologii i określonym językiem w tym zakresie tematycznym po raz pierwszy. Wskazuje to na fakt, jak duże jest zapotrzebowanie na zajęcia obejmujące tematykę seksualności człowieka. Już podczas pierwszych zajęć, studenci dostrzegają możliwość wykorzystania zdobytych informacji przy pracy z pacjentami z różnymi chorobami i zespołami somatycznymi.

2. Norma i patologia seksualna – w tym zakresie omawiane są przyjęte obecnie kryteria normalizujące zachowania seksualne; omówione zostają zaburzenia seksualne m.in. z podziałem na zaburzenia pochodzenia biologicznego i psychogenne; duży nacisk zostaje położony na aspekt zdrowia seksualnego oraz stosowania określonych norm seksualnych z perspektywy obiektywnej, jak i subiektywnych odczuć pacjentów. Doświadczenia z dotychczasowych zajęć pokazują, że studentom szczególną trudność sprawia określenie, czym jest zdrowie seksualne? Szczególnie ten temat wywołuje dużą aktywność uczestników, którzy chętnie dzielą się swoimi przemyśleniami i interesują się merytoryczną stroną, tego, co do tej pory stanowiło ich indywidualne przemyślenia czy spostrzeżenia.

3. Wywiad seksuologiczny – zajęcia prowadzone w związku z treścią przekazaną na poprzednich zajęciach, mają na celu przygotowanie studentów do przeprowadzenia wywiadu z pacjentem z problemem o podłożu seksualnym. Ważnym aspektem tego fakultetu jest ciągłość zajęć oraz naturalna kontynuacja kolejnych tematów. Podczas czwartego spotkania studenci dowiadują się o praktycznym wykorzystaniu w ich życiu zawodowym zdobytej do tej pory wiedzy. Studenci często mówią o tym, że dostrzegają analogie w stosunku do wiedzy zdobytej na innych zajęciach, ale podkreślają atrybut nowości i specyfikę klimatu rozmowy na temat seksuologicznego problemu zgłaszanego przez pacjenta, który może być zbadany i zdiagnozowany na podstawie omawianego wywiadu.

Tomasz Krasuski jest psychologiem i seksuologiem – absolwentem Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, gdzie otrzymał promocję w zakresie dwóch kierunków: psychologia kliniczna i psychologia społeczna. Odbył również staż na oddziale psychiatrycznym w SPZZOP w Przasnyszu, pod opieką dr. Sławomira Jakimy (lekarza psychiatry, seksuologa, wojewódzkiego konsultanta do spraw seksuologii). Podczas ostatnich dwóch lat studiów rozpoczął staż w Fundacji Dzieci Niczyje, zajmującej się udzielaniem pomocy dzieciom krzywdzonym (po doświadczeniach przemocy domowej, wykorzystania seksualnego), współpracuje również z Centrum Pomocy Rodzinie i Dziecku. Doświadczenie kliniczne zdobywał (w zakresie pracy seksuologicznej) pracując w Stowarzyszeniu Lambda, gdzie zajmował się prewencją HIV/AIDS w środowisku osób homoseksualnych oraz pacjentami z problemami seksualnymi w prywatnych gabinetach psychologicznych. Korzystając z doświadczeń terapeutycznych zdobytych w tej pracy, skończył również podyplomowe studia na kierunku seksuologia. W roku 2008 podjął pracę w II Wydziale Lekarskim WUM w Zakładzie Psychologii Medycznej, gdzie z powodzeniem wykorzystuje swoje zainteresowania kliniczne w pracy dydaktycznej.



4. Wywiad (ciąg dalszy) – zajęcia obejmują praktyczne wykorzystanie wiedzy wyniesionej z poprzednich zajęć; studenci, podzieleni na podgrupy, mają za zadanie przeprowadzenie wywiadu z pacjentem; w rolę pacjenta wchodzi osoba nieznaną studentom, przygotowana przez prowadzącego i odgrywająca rolę osoby z problemem natury seksuologicznej. Są to zajęcia, które uczestnicy fakultetu oceniają najwyżej, jako najbardziej przydatne. Podkreślają, że były one dla nich najbardziej pasjonujące, ale również wartościowe merytorycznie, gdyż mogli wykorzystać dotychczas zdobytą wiedzę i umiejętności w praktyce. Studenci, omawiając przeprowadzony wywiad, podkreślają często, jak trudna była dla nich ta rozmowa (przede wszystkim z tego powodu, że dotyczyła zachowań seksualnych). Uczestnicy kursu dostrzegają korzyści płynące z praktycznej możliwości zadania pytań stanowiących element wywiadu, w przeciwieństwie do omawiania ich w sposób iście teoretyczny, jak to się działo na zajęciach nr 4. Studenci sami dostrzegają, jak ich zachowanie wpływało na pacjenta, co ułatwia prowadzenie im rozmowy oraz postawienie diagnozy. Zdają sobie sprawę z tego, co jest źródłem utrudnień w przypadku postawienia prawidłowego rozpoznania. W ankietach ewaluacyjnych studenci podkreślają, że była to pierwsza sytuacja, kiedy mogli przeprowadzić „swobodny wywiad” z pacjentem, oraz że był to pierwszy pacjent, z którym rozmawiali i który cechował się problemem natury seksualnej.

5. Temat wybrany przez studentów – zajęcia mają na celu odpowiedzieć na zapotrzebowanie studentów, którzy mogą sami zdecydować, jaki temat będzie omawiany na ostatnim spotkaniu; mogą wybrać go z puli tematów (wykorzystywanie seksualne dzieci, praca z dorosłą ofiarą przemocy seksualnej, specyfika seksualności osób

starszych) lub sami proponują temat, konsultując go z prowadzącym.

Zajęcia fakultatywne z seksuologii cieszą się bardzo dużą popularnością – chętnych do udziału w nim jest znacznie więcej niż uczestników, nie wszyscy studenci jednak mogą wziąć w nich udział. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy można wymienić: trudności wynikające z dopasowania się uczestników do proponowanych terminów zajęć, problemy wynikające z braku sali, ograniczenia czasowe prowadzącego wynikające z innych obowiązków związanych z pracą w ZPM WUM. Warto podkreślić, iż w semestrze zimowym bieżącego roku, chęć uczestnictwa w fakultecie zgłosiło ponad 100 osób. Nie wszyscy mogli wziąć w nim udział, ze względu na wcześniej wymienione powody, pokazuje to jednak na popularność zajęć prowadzonych przez mgr. Krasuskiego. Z rozmów ze studentami oraz śledząc aktywność studentów, np. na profilach społecznościach, można zauważyć, że studenci często rozmawiają o fakultecie, poszukują informacji na konkretnie ten temat i komentują przebieg zajęć fakultatywnych w bardzo pozytywny sposób. Wielu studentów, nie mogąc zapisać się w danym semestrze na zajęcia, próbuje zapisywać się od razu na kolejny semestr. Grono studentów zgłasza chęć uczestnictwa w zajęciach grupowo – np. prawie całą grupą dziekańską.

Ze względu na sugestie studentów podawane przy ewaluacji zajęć, w najbliższym czasie planowane jest zwiększenie rozmiaru fakultetu o dziesięć godzin. Wynika to z potrzeby studentów i omówienia niektórych tematów szerzej, na co nie pozwala obecne ograniczenie czasowe. W ocenie uczestników trzydziestogodzinne zajęcia byłyby bardziej atrakcyjne. Kolejnym wnioskiem studentów jest konieczność przygotowania skryptu do fakultetu, co powinno być zrealizowane do końca roku akademickiego.

Plany na przyszłość obejmują również podjęcie współpracy z innymi jednostkami Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – ażeby rozszerzyć zakres o aspekt *stricte* medyczny, co uwypukli interdyscyplinarny charakter dziedziny, jaką jest

seksuologia, co znajdzie swoje odzwierciedlenie w poszerzonym programie tego fakultetu.

dr hab. Krzysztof Owczarek

Kierownik Zakładu Psychologii Medycznej WUM



Nauka

Obrony prac doktorskich

I WYDZIAŁ LEKARSKI

13 grudnia 2012 roku

godz. 9⁰⁰

lek. Agnieszka Bańka-Wrona *Charakterystyka kliniczna i immunologiczna pacjentów z obecnością przeciwciał SES-ANA*

promotor: dr hab. Małgorzata Olszewska

recenzenci: prof. dr hab. Bożena Chodynicka
dr hab. Mariola Pawlaczyk

godz. 10³⁰

lek. Wioletta Anna Zagórska *Nieinwazyjna ocena stanu zapalnego w drogach oddechowych u dzieci chorych na alergiczny nieżyt nosa i astmę, po ekspozycji naturalnej na pyłki traw i po swoistych testach prowokacyjnych*

promotor: prof. dr hab. Marek Kulus

recenzenci: dr hab. Zbigniew Doniec, prof. nadzw. Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc
prof. dr hab. Bolesław Samoliński

godz. 12⁰⁰

lek. Wojciech Kwietniewski *Błąd medyczne w klinice chirurgii w oparciu o analizę opinii sądowo-lekarskich*

promotor: dr hab. Paweł Krajewski

recenzenci: dr hab. Mirosław Parafiniuk, prof. nadzw. Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego
prof. dr hab. Stanisław Zając

godz. 13³⁰

lek. Tadeusz Piotrowski *Neurofizjologiczne wskaźniki zaburzeń uwagi u pacjentów z epizodem depresyjnym*

promotor: prof. dr hab. Waldemar Szelenberger

recenzenci: dr hab. Beata Zakrzewska-Pniewska
prof. dr hab. Andrzej Wróbel

godz. 15⁰⁰

lek. Stanisław Jeziernicki *Pierwotne przetoki tętniczo-żylne do hemodializ na przedramieniu u chorych po 65 roku życia*

promotor: dr hab. Zbigniew Gałązka

recenzenci: prof. dr hab. Paweł Chęciński
dr hab. Tomasz Zubilewicz, prof. nadzw. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie